

GAZETA LWOWSKA

który
tacy
: 90
96
1-
1.04
1.08
10-8
10.8
1-08
ta

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Naumanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., druzdy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencya dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Naumanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

e. k. K. Ministertwa we Lwowie z dnia 5 sierpnia b. r. do l. 78.327 zawiadomieniem o obwieszczeniu e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, odnoszącym się do weterynaryjno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Krocacji-Slawonii do Królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 8 sierpnia.

Równolegle z zapędami i zarządzeniami rządu petersburskiego, zmierzającymi do pozabawienia Finlandyi ustroju autonomicznego i wyciszczenia na niej piętna panrosyjskiego, przedsiębiorane są kroki dla nałożenia kagańca na tamtejszą prasę. Przedewszystkiem zaś odczuwają ciężką dłoń cenzury dzienniki, wychodzące w języku szwedzkim, reprezentujące one bowiem opinię inteligentniejszej ludności a jako takie stanowią główną zapórę w dziele rusyfikacyjnym, który znajduje szczególnie gorliwego i bezwzględniego wykonawcę w osobie obecnego generał-gubernatora Bobrykowa. Początek zrobiono z pismami prowincjonalnymi, a następnie zabrano się do tłumienia prasy stołecznej, ścigając ją z nieublaganą surowością za każdą choćby najlżejszą i najostrożniejszą krytykę zarządzeń rządowych, za każde słowo wypowiedziane w obronie praw i swobód W. Księstwa Fińskiego. I tak z zarządzenia generał-gubernatora zamknięto na zawsze wydawnictwo *Nya Pressen*, jeden z trzech największych i najpoważniejszych dzienników szwedzkich, wychodzących w Helsingforsie; zawieszono dalej na przeciąg sześciu miesięcy dwa pisma, udzielono ostrzeżenia pismom *Uusi-Maa*, *Abo-Tidning* i

Aftonforten a równocześnie gen. Bobrykow zażądał zmiany redaktorów kilku innych pism pod groźbą zamknięcia wydawnictw.

W chwili gdy dla swobodnego rozwoju prasy w Finlandyi zdaje się wybijać ostatnia godzina, nie będzie od rzeczy krótki pogląd na dzieje tej prasy od czasu, gdy Finlandyastąpiła się częścią składową imperium rossyjskiego.

W roku 1809, w którym kraj ten został przyłączony do Rosyi, wychodził w szwedzkim jeden dziennik w ówczesnej stolicy Abo pod tytułem *Abo Tidning*. Dopiero po r. 1820 zaczął ujawniać się na polu periodycznych wydawnictw pewien ruch, a po przeniesieniu do Helsingforsu istniejącego od roku 1640 w Abo, Uniwersytetu, powstały dwa pisma, które w dziennikarstwie fińskim odegrały godną uwagi rolę, mianowicie *Helsingfors Morgonblad* i *Helsingfors Tidning*. Redaktorem pierwszego był przez czas jakiś J. L. Runeberg, drugiego Z. Topolius, obaj posiadający sławę największych poetów Finlandyi. Wielkie też usługi oddał na polu rozwoju dziennikarstwa znany filozof, Jan Wilhelm Suellman (urodzony w roku 1806, zmarły 1887), który w r. 1840 założył dwa pisma w języku szwedzkim i redagował je w duchu zasad nakreślonych w swoim dziele: „Nauka o państwie“, w którym starał się udowodnić, że każde państwo o tyle ma rację bytu, o ile w niem rozwija się i krzepi duch narodowy.

Dziennikarstwo jednakże już wtedy było zmuszone walczyć z wieloma trudnościami, stawianymi ze strony cenzury, odbierającej rozkazy i wskazówki z Petersburga. W pierwszym rzędzie ostrze cenzury było zwrócone przeciw dziennikom wychodzącym w języku fińskim, a prześladowanie ich dosięgnęło punktu kulminacyjnego w r. 1850, kiedy to pojawił się rozkaz, wedle którego w języku fińskim mogły być drukowane tylko artykuły i dziełka treści religijnej i ekonomicznej. Dopiero po wstąpieniu na tron Aleksandra II. rozpoczął się w Finlandyi okres swobodniejszego wyjawiania myśli i przekonania za pomocą drukowanego słowa. W stolicy powstał najpierw codzienny organ *Helsingfors Dagblad*, w r. 1864 *Hufvudstadsbladet*, który z małych początków stał się z czasem najpoważniejszym i najwięcej rozpowszechnionem pismem w kraju, a w r. 1883 *Nya Pressen*, reprezentująca stronnictwo, które godząc się ze stanem rzeczy wytworzonym r. 1809, przypomni-

nało bezustannie prawa i przywileje zapewnione Finlandyi manifestami i orędziami monarchów rossyjskich. Pierwsze dwa z tych pism zawieszono obecnie czasowo, *Nya Pressen* zaś znikła na mocy rozporządzenia generał-gubernatora na zawsze z widowni. Ogółem dotkniętych zostało dotychczas przeszło 30 pism fińskich i szwedzkich surowymi zarządzeniami wielkocyfrowego Bobrykowa, a założona niedawno oficyna *Fin. Gazeta*, notując wydane w tej mierze wyroki, upomina prasę narodową, aby zaprzestała krytykować zarządzenia rządu skierowane ku wprowadzeniu „nieodwrotnych reform“ w administracji i szkolnictwie Finlandyi, w przeciwnym bowiem razie rząd rossyjski byłby zmuszony pójść znacznie dalej w swoich represaliach.

Z Warszawy.

(Bieżące wiadomości).

Zakłady górnicze w Królestwie odczuwają bardzo ostatnimi czasy brak robotników. Na okoliczność tę zwróciła baczniejszą uwagę istniejąca stale rada zjazdów górniczych w Królestwie, która wystąpiła do ministerstwa z podaniem o pozwolenie otwarcia w jednym z centrów przemysłowych stałego biura najmu robotników do kopalni krajowych.

W zarządzie dóbr państwowych podjęto projekt założenia niższej szkoły leśniczej w lasach rządowych gubernii suwalskiej, pod Augustowem. Projektowana szkoła ma być wzorowaną na szkole istniejącej w Drewnicy, pod Warszawą, a na założenie i prowadzenie wyjednano ma być potrzebny kredyt ze skarbu.

Na przedstawienie władzy szkolnej, zapadła decyzja ministerialna, podwyższenia z nadchodzącym nowym rokiem szkolnym, opłaty szkolnej: w gimnazyum męskiem w Płocku z 40 do 50 rubli; w gimnazyum męskiem w Siedlcach z 40 do 45 rubli i w gimnazyum żeńskiem w Radomiu z 40 do 45 rubli we wszystkich klasach a w klasie wstępnej z 20 do 25 rubli rocznie. Opłatę w szkole przemysłowej w Łodzi ustanowiono na 60 rubli rocznie.

Prawo. Wiestnik zamieszcza szczegółową listę rekrutów, jacy mają być wzięci do woj-

na z każdej gubernii Królestwa, a mianowicie: gubernia warszawska łącznie z m. Warszawą dostarczy 4451, gubernia kaliska 2.623, kielecka 2.172, łomżyńska 1.645, lubelska 3.188, piotrkowska 3.391, (łącznie z Łodzią), płocka 1.664, radomska 2.309, siedlecka 2.099 i suwalska 1.767 rekrutów.

Trupa dramatyczna petersburskiego teatru literackiego w podróży swej po większych miastach przybyła do Warszawy i dała dwa przedstawienia, które wypełniła próbką sceniczną głośnej powieści Dostojewskiego p. t. „Zbrodnia i kara“.

Z pod berła pruskiego.

(Polacy na obczyźnie. — Petycja o dopuszczenie robotników polskich do pracy w pomorskich zakładach przemysłowych. — Zgon Liebknechta).

Na brak opieki duchownej w języku ojczystym dla robotników polskich liczne naderżają skargi z Westfalii i Nadrenii. Dzienniki polskie zamieszczają często z rozmaitych stron głosy żalu na obojętność duchowieństwa tamtejszego, które nie chce uwzględnić potrzeb ludu polskiego, chociaż on w równej mierze płaci podatki kościelne i obfite składa na kościół ofiary. W niektórych parafiach stanowią Polacy większość, a mimo to całe nabożeństwo w kościele odbywa się po niemiecku. Dłuższy artykuł w tej sprawie kończy wychodzący w Bochum *Wiarus Polski* temi słowy: „Polacy na obczyźnie mają takie samo prawo do kazań polskich, jak katolicy niemieccy w dzielnicach polskich do kazań niemieckich. Dzieje się jednak niestety tak, że w kościołach polskich dla garstki Niemców wygłaszane bywają kazania częściej, niż na obczyźnie dla setek i tysięcy Polaków“.

Polacy na obczyźnie wysyłają bezustannie petycje i deputacje do biskupów, prosząc proboszczów o sprowadzenie kapłana polskiego; ale po największej części bezskutecznie.

A przecież w różnych klasztorach jak w Bochum, na Frauenbergu pod Fuldą i t. d. są duchowni polscy i polskim językiem wladający, którzyby chętnie zajęli się pieczęcią duchowną nad robotnikiem polskim, zarabiającym na chleb wśród obcych sobie językiem i wyznaniem.

3)

ALCES

NIESPELNA ROZUMU.

(Ciąg dalszy).

Skoro uwiadomiono państwa o powrocie Fedia i o stanie, w jakim się znajdował, a który zdaniem fornała, spowodowany był głupotą chłopca, gdyż w deszcz ulewny zdjął z siebie odzienie i ochraniał niem pakę, oboje młodzi ludzie przybiegli do stajni, a widząc nieprzytomnego z gorączki Fedia, kazali co prędzej przygotować pokój na folwarku, przynieść tam chorego i równocześnie posłać po lekarza. Niebawem rozwinął się tyfus gwałtowny, obalający, jak burza dęb wieczysty obala, młode siły chłopaka.

Oprócz Siostry Miłosierdzia, sprowadzonej do pielęgnowania chorego, nikt nie miał doń przystępu. Ojciec na pierwszą wieść o chorobie syna, wzruszył ramionami, powtarzając swoje ulubione: „niespełna rozumu“ — a że mu niemało przybyło w domu i w polu roboty w skutek choroby syna, wydzierał nań co niemiara. Matka płakała, biegała co chwila do dworu, pytać o wiadomości, a widząc syna otoczonego takim staraniem, ja-

kiegoby ona dać mu nie mogła, błogosławiła przypadek, który zrzucił, że się Fedio w dworzec rozchorował, poczęła wierzyć w jego wyzdrowienie i uspokoiła się powoli.

Mimo wydanego zakazu nieodwiedzania chorego, była przecież jedna osoba we dworze, która codziennie rano i wieczorem zaglądała do jego izdebki, przynosząc mu, czego tylko mógł zapotrzebować. Stawała nad jego łóżkiem i patrzyła długo, zamyślona, na wychudłą twarz Salamandry. Tą osobą była młoda dziewczeczka Muszanieckiego dworu, która od chwili, w której posłyszkała od lekarza, że choroba Fedia, spowodowana była jedynie gwałtownem przeziębieniem, orzeczenie to złączyła z opowiadaniem fornała i przekonana, że to ona sama była mimowolną tej choroby a może i śmierci przyczyną, dręczona wyrzutami i niepokojem, nie zważając na niebezpieczeństwo, na jakie się sama naraża, największą, najkilkiszą opieką otaczała chorego chłopaka.

Patrząc na niego, pytała siebie, co skłoniło tego chłopca do spełnienia jej życzeń z takim poświęceniem? Wiedziała dobrze, jak o niej w życiu trudno, jak ludzie coraz mniej pojmują by się można jedni dla drugich poświęcać, dlaczegoż ten prostaczek w tak młodej rzeczy, tak głęboko to poświęcenie pojął?

Często oczy jej patrzyły na Fedia, spotykały się z jego błyszczącym gorączką wejrzaniem, a to wejrzaniem mówiło o czemś dziwnem, o czemś, czego zrozumieć nie mogła, a wyraz tego nawpółprzytomnego wzroku,

coraz silniej przywiązywał ją do Salamandry.

W sześć tygodni po owych przejściach, pewnego poranku wyszedł Fedio po raz pierwszy na świat Boży. Dokoła folwarku, w którym przebył chorobę, rozciągał się niewielki ogródek, złożony z kilku starych lip i z resztek dawnego sadu. Usiadł w cieniu na ławeczce i rozglądał się dokoła. Dzień był gorący, słoneczny, dzień prawdziwie letni, pełen woni ziół i kwiecica. Fedio odetchnął głęboko i promiennem wejrzaniem wodził w koło siebie. Powrót do życia i zdrowia formalnie go upajał. W czasie tyfusu miał często chwile przytomności, w których mu się zdawało, że umrzeć musi, że z tego łóżka, na którym bezsilny leżał, nie powstanie nigdy, chyba wtenczas kiedy go podniosą, by go do trumny włożyć i wywieźć hen tam aż za koniec wsi, pod lasem, gdzie go w ziemię zakopią. Zdawało mu się, że nigdy już, nigdy nie ujrzy świata Bożego. Wtenczas opanowywała go rozpacz głęboka, cicha, która mu łzy z oczu wyciskała. Krył się z niemi przed Siostrą Miłosierdzia, czuwającą przy nim, i udając, że śpi, odwrócony do ściany, płakał jak dziecko. A gdy noc nastawała, Siostra się zdrzemnęła i nie już nie słyszał, nawet szepotu jej pacierzy, to izdebka zapełniała mu się czarownymi widzeniami wiosny, lata, pól, łąk kwiecistych i lasów, które tak ukochał. Zwolna przesunęły mu się przed zamknięte oczy skoszone, świeżem sianem woniąjące łąki, falą złotego zboża kołyszące się łany, to białe, śnieżne przestrzenie, na które równie białe, szronem

pokryte drzewa, mroźny swój otrząsały pyłek. To znów wiosna zaglądała biedakowi w oczy, hałaśliwa, gwarna, pełna ptactwa i owadów, a świeża, zielona, rozkoszna jak dziecko zbudzone, i serce chłopaka ścisnęło się na myśl, że już nigdy nie odetchnie tem powietrzem, którym go wyobraźnia upajała teraz, że jego oczy nie ujrzą już nigdy tego przepychu, którym w półśnie było oślnione. I te widziadła czarowne, drogie, a przykre i bolesne jak wspomnienie umarłego kochania, pierzchały dopiero, kiedy rano drzwi się ostroźnie otwierały, a głos słodki i cichy pytał: — A jaka dzisiaj noc była?

Wtenczas serce Fedia poczynało bić tak silnie, że usta rozchyłał, bo go coś w gardle dusiło; oczu otworzyć nie śmiał, ale przez przymknięte powieki, widział jak na jawie smukłą, niewieścią postać, białą rękę, na której różnobarwny błyszczał kamyczek i dwa czarne warkocze, spadające wzdłuż białej sukni. Obecność młodej pani w jego pobliżu była mu niemal cierpieniem fizycznym, a sam nie wiedział dla czego za tę chwilę cierpienia byłby jej chciał na klęczkach dziękować, dlaczegoż myślał i nadzieją przyszłych odwiedzin żyć poczynał, zaledwie się drzwi za nią zamknęły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Inaczej ma się rzecz, gdy chodzi o Polaków protestanckich, których tam na 86.000 Polaków jest zaledwie 1200. Mają oni aż ośmiu wędrownych pastorów, którzy stoją pod nadzorem konsystorzów, a zmarły niedawno radca konsystorski Pelka z Królewca, odbywał częste podróże wizytacyjne po okolicach westfalskich i nadreńskich.

Pomorscy przemysłowcy wniesli do ministra spraw wewnętrznych petycję, w której proszą o dopuszczenie polskich robotników do pracy w pomorskich zakładach przemysłowych w ciągu miesięcy letnich. Petycja zwraca się według *Berliner Neueste Nachrichten* przeciw rozporządzeniu prezesa regencji szwedzkiej, który nie tylko, że nie pozwolił na zatrudnianie polskich robotników w zakładach przemysłowych, ale nawet wyjątkowo zatrudnionych w przemyśle chemicznym natychmiast wydalil.

Służsne w obec tego powiadają umiarkowane pisma niemieckie, że szkodę z tego ponosi przemysł, a korzyść osiąga tylko socjalna-demokracja, dalej, że traci na tem znouu rolnictwo, bo skutkiem niedopuszczenia polskich robotników do tamtejszych zakładów przemysłowych, trzeba ich będzie zastąpić miejscowymi robotnikami rolnymi.

Wczoraj rano zmarł w Berlinie na paraliż serca przewodca niemieckiej socjalnej-demokracji Wilhelm Liebknecht. Urodzony w roku 1826 w Giessen, ukończył studia filologiczne i filozoficzne, a od r. 1848, kiedy to za udział w rewolucji dostał się do więzienia, odgrywał wybitną rolę w życiu politycznym.

W r. 1879 został wybrany do sejmu lipskiego, który to mandat utracił w skutek przesiedlenia się do Berlina. Od r. 1874 z małą przerwą Liebknecht był członkiem parlamentu niemieckiego. Prócz mnóstwa artykułów dziennikarskich i szeregu dzieł, Liebknecht wydał wiele broszur, był też do ostatka naczelnym redaktorem organu socjalistycznego *Vorwärts*.

Zmiana tronu we Włoszech.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* donosi, że z Najwyższego rozkazu, wydanego komendantowi austro-węgierskiej marynarki wojennej, mają być flagi na wszystkich okrętach c. k. marynarki wojennej, jako oznaka żałoby, we czwartek, w dzień pogrzebu króla Humberta, do połowy spuszczone. Jest to największy znak żałoby, gdyż podług regulaminu używa go się tylko na znak żałoby po własnych panujących.

* * *

Dzisiaj o godzinie 3 po południu wyruszy ze wspaniałej Villa reale w Monzy, dotychczas tuscultum królewskiej rodziny włoskiej, orszak żałobny: na wozie, sporządzonym z jaszczków armatnich, złożą trumnę metalową ze zwłokami króla Humberta; z obu stron otoczą wóz szeregi wojska, — z tyłu i

z przodu zamknie pochód kawaleria tak, że publiczność nie będzie mogła nawet widzieć trumny i w ten sposób, bez wszelkiej okazałości, bez udziału dostojników państwa i dyplomacji, przewiezione zostaną zwłoki zamordowanego króla na dworzec, gdzie złożone do wagonu, osobnym pociągiem podążą w ostatnią drogę do Rzymu, pod strażą księcia Aosty i hrabiego Turynu. Król Wiktor Emanuel, królowa Helena i królowa-wdowa Małgorzata, odjechali z Monzy już wczoraj wieczorem.

Jutro rano przewiezione będą zwłoki już w uroczystym pochodzie z dworca w Rzymie do Panteonu i złożone tam na wieczny spoczynek.

Co do pogrzebu, wydano dotychczas następujące polecenia: Książęta domów panujących, którzy oficjalnie kraj swój reprezentują, zamieszkażą w Kwirynale. Królewska rodzina włoska zajmie te apartamenty pałacu, które w roku 1893 zamieszkiwał cesarz Wilhelm.

Minister wojny zaważwał wszystkich głównodowodzących generałów, oraz admirałicy, aby stawili się na czwartek do Rzymu. Wszystkie sztandary pułkowe mają być na ten dzień do stolicy sprowadzone; każdy dowódca pułku pełni służbę przy swej chorągwi. W pogrzebie weźmie udział 16.000 żołnierzy. Aby jednak pogrzeb nie miał charakteru wyłącznie wojskowego, zaproszono oficjalnie wszystkich dostojników państwowych i komunalnych. Muncyplinum rzymskie wystąpi ze szczytną propozycją: Syndyk będzie jechał w historycznej karocy, która poraz ostatni użyta była w czasie pogrzebu Wiktora Emanuela.

Przed rydwanem żałobnym jechać będą dwaj heroldowie w szatach żałobnych. Rydwan ciągnąć będzie ośm koni, których czerwone czapraki okryto czarnymi sieciami. Konie prowadzić będą za uźdy czarno ubrani pacholęcy. Rydwan, na którym będą przewiezione zwłoki, jest to ten sam, na którym przewożono zwłoki króla Wiktora Emanuela II. i królowej Adelaidy. Gdy pochód zbliża się będzie do Panteonu, uderzą we dzwony także na Monte Citorio i na Kapitolu. — Na koszt pogrzebu dom królewski wyznaczył milion lirów. Pochód rozpocznie się już o godz. 6 rano.

Królowa-wdowa Małgorzata udać się ma po uroczystości pogrzebowej do Wenecji, a następnie powróci do swojej stałej rezydencji w Rzymie.

Do berlińskich dzienników donoszą, że król Humbert od zamachu Acciarita nosił pancerz pod odzieżą. W dzień zamachu jednak nie widział go, oświadczając po przybyciu do Monzy: „Jestem tu w domu i cieszę się, że nie mam na sobie tego przykrego ciężaru.“

Podobna manifestacja żałobna, jak w Izbie posłów, odbyła się także onegdaj w senacie. Sala i galeria były przepelnione. Wiceprezydent senatu Cannizzaro i prezydent gabinetu Saracco wygłosili mowy, poświęcone zmarłemu królowi, które przyjęto hucznymi oklaskami. Oklaski ponowiły się, gdy wice-

prezydent wspomnił o królu Wiktorze Emanuelu i królowej-wdowie Małgorzacie. Następnie odczytano nadeszłe depeze kondolencyjne, poczem po przyjęciu uchwalonych przez Izbę deputowanych wniosków, posiedzenie zamknięto.

Wypadki w Chinach.

Pogłoska o samobójstwie Li-Hung-Czanga, nie potwierdza się. Sprawila ona wielkie wrażenie w całym świecie politycznym, gdyż Li-Hung-Czang, 70 letni starzec, uważany jest za przedstawiciela kierunku, w Chinach, dążącego do porozumienia się z Europą i cywilizacją europejską. Ponieważ zaś obecnie w Chinach bierze górę stanowczo prąd przeciwny kulturze europejskiej i wszystkim jej zwolennikom, a bezwzględność, z jaką przeciwne sobie partie zwalczały się w Państwie niebieskiem, jest ogólnie znana, przeto pogłoska nie wydawała się nieprawdopodobną, i bynajmniej nie jest rzeczą wykluczoną, czy — nie sprawdzi się, — może w najbliższym już czasie. Li-Hung-Czang ma być istotnie ogromnie wzburzony wiadomością o kilku ostatnich egzekucjach, dokonanych w Pekinie na najwyższych dostojnikach, którzy przemawiali za porozumieniem się z mocarstwami — i obawia się, by jego podobny los nie spotkał. Chińczycy zaś niejednokrotnie w obawie przed egzekucją, sami odbierali sobie życie. Według wiadomości *Timesa* wrażenie, które wywołało w kręgach chińskich stracenie kilku wysokich urzędników w Pekinie, dokonane na rozkaz Li-Ping-Heng'a, jest w południowych prowincjach tem większe, że donoszą, iż na pierwszym miejscu długiej listy proskrypcyjnej znajduje się właśnie Li-Hung-Czang i wieokról z Nan-king.

W rozmowie, jaką z początkiem lipca miał pewien redaktor z Li-Hung-Czangiem w Kantonie, oświadczył ten ostatni, że ruch Bokserów jest w pierwszej linii skierowany przeciw nawróconym Chińczykom, a dopiero potem przeciw misjonarzom i innym cudzoziemcom. Misjonarze, według jego zdania, utrudniają stosunek Chin do obcych, a w ostatnich latach także same mocarstwa przyczyniły się do zamięszenia sytuacji, jak n. p. Niemcy przez zajęcie Kiao-czau, jako karę za zamordowanie dwóch misjonarzy, co stanowiło zbyt wielkie dla nich zadośuczynienie. Chiny nie zgodziłyby się na żadną dalszą ustępstwa terytorjalne. Za zamordowanie Ketterera nie ponosi żadnej winy rząd chiński, ani książę Tuan, który teraz prowadzi rządu w imieniu cesarza. Li-Hung-Czang chciałby się dowiedzieć, co uczyni cesarz niemiecki, który jest znany jako człowiek energiczny a zdecydowany, i czy wypowie Chinom wojnę. Rząd absolutnie nie mógłby się zgodzić na poparcie mocarstw przy stłumieniu powstania. — Rząd ściga wojska z całego państwa, aby zgniebić Bokserów. Na pytanie, co mają mocarstwa aż do tej chwili robić i

czy mają spokojnie wyczekać, aż rząd będzie na tyle silnym, by mógł ochronić obcych, dał Li-Hung-Czang odpowiedź wymijającą.

Wiadomości zresztą z Chin są w dalszym ciągu niesłychanie niejasne, sprzeczne i pogmatwane. Tak n. p. *Daily Express* donosi z Shanghai: Li-Hung-Czang zawiadomił onegdaj urządzenie konsułów, iż obcy posłowie opuścili w piątek d. 3 b. m. po południu Pekin i są w drodze do Tien-tsinu. Równocześnie donoszą urządzenie, że b. generalissimus wojsk cesarskich, Yung-Lu został cesarskim edyktem zamianowany dowódcą korpusu wojsk, przeznaczonych do eskortowania posłów. Ze względu na odpowiedź, jaka nadeszła na prośbę wiekierółw do tronu, konsułowic nie dowierżają doniesieniu Li-Hung-Czanga o wyjeździe posłów z Pekinu a dziśsięsze depeze również wyrażają wątpliwośc. Jest także rzeczą niepewną, czy marsz wojsk sprzymierzonych na Pekin już rozpoczął się istotnie, czy nie. Jedna depeza mowi tak, druga następna zaraz powiada: jęszczę nie. Prawdopodobnie jednak marsz ten już się rozpoczął. Przynajmniej równobrzmiące depeze z Shanghai i Tien-tsinu donoszą o rozpoczęciu marszu wojsk zjednoczonych na Pekin. 15.000 Japończyków posuwa się pospiesznym marszem i dotrze do Pekinu najpóźniej d. 10 sierpnia.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej, które pierwotnie trzymały się na uboczu i chciały nawet odegrać rolę pośrednika pomiędzy mocarstwami a rządem chińskim, obecnie zaczynają wysuwać się naprzód i grożą Chinom formalną wojną, w szczególności grożą, że jeżeli Chiny natychmiast nie uczynią zadość żądaniom mocarstw, Stany przeznaczą tam całą swą armię, jaką mają na wyspach Filipińskich, a która jest już tam niepotrzebna w obec porozumienia się Amerykanów z mieszkańcami archipelagu. Groźba ta jest następstwem niezrozumiałej polityki chińskiej. Rząd waszyngtoński odpowiedział na prośbę cesarza o interwencję, że podejmie się chętnie pośrednictwa, jeżeli cesarz oświadczy w formie stanowczej, że posłowie żyją i pozwolą im porozumiewać się ze swymi rządami. Cesarz na warunki te wcale nie odpowiedział, lecz starał się za pośrednictwem Li-Hung-Czanga o przewleczenie układów, a wieokról kantonski oświadczył nareszcie na nalegania konsula amerykańskiego, iż rząd nie może posłom pozwolić na wysyłanie depez szyfrowanych, ponieważ wojska mocarstw wyruszyłyby do Pekinu, istnieje więc stan wojenny. Zresztą skutkiem tego pochodu może być wymordowanie posłów. Dwuznaczna ta polityka zniecierpliwila Amerykanów i sekretarz stanu, Hay odpowiedział na ostatnią depezę Li-Hung-Czanga, że jeżeliby rząd chiński nie chciał nadal bronić posłów, to Stany Zjednoczone uważałyby to za powód do wojny, a mogłyby z pewnością użyć na pomoc wszystkich mocarstw interesowanych. W Niemczech przyjęto to oświadczenie z wielkim zadowoleniem, jako dowód, że Stany Zjednoczone nie zamierzają działać na własną rękę, lecz w zgodzie z innymi państwami.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

IV.

(Ciąg dalszy).

Skoro Silda została nareszcie przyjętą do rodziny Mocejon, Mechelin, widząc jak wechodziła na schody, rzekł do żony:

— Biedactwo!... nie będziesz tak dobrze wyglądała, gdy ztamąd zejdziesz!... a pewnie stanie się to niedługo!

— Ja także tak myślę — odrzekła Sidora zamyślona, z rękami opartymi na biodrach. — Ale ani tobie, ani mnie nie do tego i trzymajmy język za zębami, bo więcej boję się tych ludzi z góry, niż burzy na morzu.

— Pewnie! — zakończył Michelin, potrząsając głową, wymownym ruchem, mrugając oczami, i obracając się na miejscu, zaczął sobie nucić pół głosem piosenkę, jak gdyby nie był nie mówić, albo, jakby się obawiał, że to, co powiedział, mogło być słyszane przez ludzi z „góry“.

Ale od tej chwili nie stracili z oczu małej, która swoim zachowaniem wydawała się zupełnie obojętna na swój los. Ale gdy w zimie spotykano ją siłą i drzącą od zimna, wracającą z koszyczkiem w rękę z wybrzeża, lub zbiegającą ze schodów zbitą, z głową owiazaną chustką, żalowali jej z całej duszy.

— Zabiją kiedys to biedactwo! — wołał wuj Mechelin. — Taka delikatna i miłutka! Rano kułaki, w południe policzki, a wiecie wieczorem, to nie tylko ona, ale statek

trójmasztowy by nie wytrzymał! Gdybym był nią, nie zniósłbym tego.

— Tak się też stanie — dodała żona — jeżeli Bóg się nad nią nie zmiłuje; to tak, jakby kto pechał rękę w paszczę rekina, nie mniej, nie więcej.

— Pewnie! — Pewnej nocy usłyszano donośne krzyki i przekleństwa na Sildę, która niedawno wróciła z wybrzeża i dwa przeraźliwe, przeciągłe i żałosne okrzyki z ust dziecka, tak, jakby życie wydzierano gwałtownie z tego ciała, pełnego zdrowia i siły, i nagle oboje Michelin ujrzeli Sildę zbiegającą z taką szybkością za schodów, jak gdyby sam dyabeł ją gonił. Wyszli aż do sieni i przy blasku świecy, trzymanej przez Sidorę, zobaczyli, że dziewczynka miała ubranie potargane, włosy powydzielane, oczy wilgotne, wzrok pełen gniewu i przestachu, oddech krótki, zdyszany, a twarz trupio bladą.

— Pozwólcie mi przejść, ciotko Sidoro — rzekła do żony marynarza, która stanęła na przejściu.

— Ale gdzież chcesz iść, nieszczęśliwa, o tej godzinie? — zawołała Sidora, zatrzymując ją.

— Idę sobie — odrzekła Silda, przesuując się do drzwi na ulicę, które nie były całkiem zamknięte — idę, żeby nie wrócić! Wszyscy są źli w tym domu.

— Chodź do mego domu, aniele Boży, przynajmniej do jutra rana — rzekł marynarz, zatrzymując małą.

— Nie! nie! — wołała, wyrrywając się — wasz dom jest za blisko tamtych!

I jak strzała wyleciała za drzwi. Ciotka Sidora wołała najczulszymi wyrazami za małą dziewczynką, znikającą w ciemności nocy i wyszła nawet za nią na ulicę, ale nie dalej, jak kilka kroków, bo nawet Mechelin, który szczycił się najlepszym wzrokiem ze wszystkich ludzi swego rzemiosła, nie mógł dojrzeć, w którą stronę dziewczynka uciekła.

Co do nas, wiemy już z poprzedniego opowiadania, gdzie Silda noc spędziła i jakie dalsze były dnia tego jej losy.

Silda nie doszła jęszczę ze swoimi towarzyszami i z Andrzejem do Maruca, a już ojciec Apolinary, w kapeluszu nasuniętym na oczy przechodził przez plac targowy na Móle, kierując się ku górniej ulicy. Rzecz dziwna! udało mu się wejść do domu bez zwrócenia na siebie uwagi ciotki Sidory, choć drzwi od jej mieszkania były otwarte; wszedł na piąte piętro i zastukał do drzwi, odmawiając przytem pocichu *Ave Maria*. Głos kobiecy odpowiedział jakieś grubiaństwo z takim naciskiem, że biedny ksiądz przeżegnał się i szepnął:

— Co za bagno!... i wszedł!

Mocejon był na morzu; w domu zostały tylko kobiety, zajęte rozplątywaniem starych powrozów. Chociaż zapewne nie spodziewały się wizyty księdza, zobaczywszy go, odgadły od razu, jaki był jej powód i zaledwie wymówiły słowa powitania, cały dom zatrzęsł się w posadach....

Wuj Mechelin nie był dziś na morzu, bo przez całą noc musiał przykładać gorącą cegłę owiniętą we fanelę do boku, gdzie go ugięło w wieczora boleć zaczęło. Zdaniem jego i jego żony były to skutki irytacji, której doznał po obiedzie z przyczyny awantury z Sildą. Ból ustąpił w ciągu nocy i stary chciał wstać rano, słysząc, poranny okrzyk: „wstawiać!“, którym wyznaczony do tego człowiek budził codziennie marynarzy, pobierając za to osobne wynagrodzenie. Ale ciotka Sidora wstać mu nie pozwoliła, aż kiedy dzień się zrobił. Po śniadaniu, marynarz, aby się nie nudzić, wziął się do kręcenia sznurków na siatki na drobne rybki. Żona jego, bardzo zgrabna w tych rzeczach, gdy już sznurek był gotów sama przyczepiła duży haczek u końca cienkiej nitki zwanej „sotileza“, a w miejscu, gdzie „sotileza“ łączy się ze sznurkiem wędki, przywiązała usmiejętnie „chumbao“, czyli ołowiany ciężarek.

Byli właśnie przy tej pracy, gdy usłyszeli z góry głosy Sarguety i Carpui, które wrzeszczały, zagłuszając się wzajemnie:

— Pieczeniarsz!
— Oszukaniec!

Jednocześnie słychać było niewyraźne mruczenie męskiego głosu i głoścne stapanie po trzęsących się schodach, jak gdyby ciężkie stopy przeskakiwały po kilka stopni na raz.

Przerażona para małżeńską wyszła aż do sieni, gdzie wkrótce pojawił się biedny ksiądz, zegnający się jedną ręką, a drugą trzymający się brudnego poręczu schodów.

— *De ira proterva... de iniquitatibus carum... libera me... libera me... Domine, et exaudi orationem meam!* Jezus!... Jezus, Marya, Józef!... Fure, fure, fure piekielne!... *Uf! fugite, fugite!*... Nędzne scierwo!... Twoje słowa bezbożne oburzają świat... ale Pan ciebie zawstydzi... ukarze!... Niech Jego Imię będzie pochwalone!

Tak mówił ksiądz, schodząc ze schodów, a w górze ciągle słychać było głosy, wykrzykujące groźby, przekleństwa i obelgi.

— Stary duren!
— Stary niechluj!

Były to ostatnie i najmniej obelżywe wyrazy, zastosowane do biednego człowieka ze schodów, lecz gdy tylko tam ucichły, obie kobiety wybiegły na balkon i tam rozpoczęły litanię jęszczę bezwstydniejszych i obelżywszych wyrazów; widocznie miały zamiar uraczyć go, gdy będzie przechodził ulicą.

Nieborak zatrzymał się nagle u drzwi, słysząc co go czeka, a słowo łacińskie, które miał wyrzec, zatrzymało mu się na ustach. On by miał wyjść teraz?

Ale nie byłby wyszedł w żadnym razie, bo wuj Mechelin i ciotka Sidora stanęły przed nim, i czyniąc mu znak, żeby milczał, poprowadzili go do swego mieszkania i drzwi starannie zamknęły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sztokholmski, Hoving; przespali oni już niejedną noc w namiocie, lub w stodole.

Klub pływacki. Ciekawe przedstawienie dawano w tych dniach w Londynie w klubie pływackim. Popisywały się damy, wyprowadzając rozmaite sztuki w wodzie. Lady Konstancya Mackenzie otrzymała złoty medal, dwie córki wysokiego oficera angielskiego, drugie nagrody. Żadna ze współzawodniczek nie mogła się mierzyć z nimi. Pływały na wznak jedna nad drugą o trzy stopy, naśladowały pływanie ryb i t. d. Maszerując w wodzie przy dźwiękach muzyki i tańcząc walc zdołały ogólny poklask. Jedną z dam skakała do wody w tył z wysokości 20 stóp. — Popisy trwały dwie godziny.

Z wśród rannych w dniu 13 z. m. pod Tientsinem oficerów rosyjskiego oddziału ekspedycyjnego wymienia *Russki Inwalid* porucznika Wasowicza, który służy w XII wschodnio-syberyjskim pułku, pochodzi ze szlachty gubernii podolskiej, jest żonaty i ma córkę; podporucznik X wschodnio-syberyjskiego pułku strzelców Jan Jabłoński urodził się w gubernii aboskiej (Finlandya), porucznik zaś XI pułku tychże strzelców, Bazyl Błoński, pochodzi ze szlachty gub. chersońskiej.

W temże piśmie wojskowym czytamy wiadomość o generale Maciejewskim, który czynny jest w Czicie. Wystąpił przez niego telegram dnia 27 z. m. donosi, iż wyjście wojska rosyjskiego z Czity na Ugrę Chińcozy i Mongoli przyjęli przyjaźnie. Na stacyi znowu węzłowej Tasi-Czao pod Inkou czynny jest oddział pod wodzą pułkownika Dąbrowskiego, mający na celu obronę linii kolejowej i składów, zagrożonych w skutkach rozruchów w Mandżuryi.

Sanatorium dla pijaków. Przy brzegach Finlandyi, na wyspie Kuusari, doktor Oideroge z funduszy ofiarowanych przez osoby prywatne, buduje kolonię dla alkoholików. Wyspa ta zajmuje 634 dziesięcin gruntu i położona jest o sześć kilometrów od brzegu. Są tam lasy, pastwiska, brzeg podatny do łowienia ryb i przystań. Początkowo zakład mieścić będzie 25 osób.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs dramatyczny. Wydział krajowy rozpiął konkurs z terminem po koniec miesiąca sierpnia 1901 na oryginalne, czystym ruskim językiem napisane utwory sceniczne z zakresu dramatu, poważnej komedii i sztuk ludowych ze słowami lub bez słów. Bliższe szczegóły zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ wczorajszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

„Quo vadis“ we Francyi. Sienkiewicz zaczyna być obecnie we Francyi równie popularnym, jak jest nim od kilku już lat w Anglii, Ameryce i we Włoszech. Przytoczyliśmy na tem miejscu już szeregi recenzji o „Quo vadis“, wydanem niedawno we wzorowym tłumaczeniu francuskim pp. Kozakiewicza i Jonasa, oraz krytykę „Krzyżaków“ p. Wyzewy, ogłoszoną w *Revue des deux Mondes*. Obecnie p. Gaston Dechamps, jeden z pierwszych paryskich krytyków, stary sprawozdawca *Tempsa*, zamieszcza w ostatnim numerze tego dziennika (z d. 5 b. m.) obszerną, trzyszpaltową prawie, a na głębszych studiach opartą recenzję z „Quo vadis“. Krytyk nazywa ten romans jednym z najbardziej godnych uwagi dzieł, jakie wydał rodzaj, nazwany „powieścią historyczną“. Twierdzi, że dzieło to nasuwa mimowoli porównania z takimi mistrzami jak Chateaubriand i Flaubert, wykazuje, jak wiernie i jak wspólnie Sienkiewicz odtworzył w pięknych obrazach, godnych pedzła artysty, sceny, naszkicowane lub zaznaczone tylko w Annalach Tacyta, i wyraża życzenie, aby wydano jak najrychlej jego edycję, ozdobioną rysunkami Alma Tademy lub Jamesa Tissota. W ogóle francuski krytyk wyraża się o tej powieści z bardzo gorącym podziwem, a o jej autorze z wielką sympatją i wielkim uznaniem.

„Poza ziemskie światy...“ pod takim tytułem wyszedł świeżo we Lwowie zbiorek poezyj pani Julii Zawadzkiej. Kilkanaście zawartych w nim poematów, to tylko jedna cząstka całego dorobku literackiego autorki. Są to mianowicie rzezy, pisane pod wpływem głębokiego uozenia religijnego. Nie są to wszakże ani modlitwy, ani nauki moralne, lecz pełen poezji wyraz duszy, zachwyconej katolickimi ideałami piękną i dobrą i przetapiającej pod ich wpływem w ogień swych uczuć surowe prawdy etyczne w czysty metal podniosłego słowa, wiązane artystycznie w rymy. Zbiorek powyższy nabywać można u firmy Wincentego Kuczańskiego we Lwowie ul. Kopernika 1. 2, po 20 ct. za egzemplarz.

(Mr.) **Róża Rawicz Dembińska** wydała w kilkunastu dniach odstępach czasu — nakładem księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie — aż dwa tomy drobniejszych utwo-

rów, chrzcąc pierwszy z nich ogólnem mianem „Nowele“; nadając drugiemu bardziej wyszukany tytuł „Zwodnicze blaski“. Na oko przedstawia się ten dorobek literacki okazały i ponętnie: tomy — po kilkaset stronice każdy, a drukarnia wyposażyła je zewnętrznie we wszystko, na co ją stać było. Wewnętrzna atoli wartość obu zbiorów niezbyt harmonizuje z zewnętrzną ich krasą. I tym razem niestety sprawozdawca staje wobec niełatwego zadania, bo pierwociny literackie p. Rawicz Dembińskiej nie uprawniają niezdem do przypuszczalnego choćby orzeczenia, ozy z tej wiotkiej roślinki wyróżnie drzewo w owoc obfite, czy skarłowacieje ona lub zmarnieje nawet za pierwszym powiewem mroźnego wiatru. Na dwa te tomy złożyło się dziesięć utworów. Nie tylko wartość poszczególnych nowelek jest bardzo różną: gdy n. p. pewne ustępki każdej z nich pisane są wcale poprawnie, zaraz następnę potrącają nadto wyraźnie o wypracowania pensjonarskie. Mamy tu na myśli przedewszystkiem ustepy, przeładowane nudnem moralizowaniem, najmniej odpowiednem w malowaniu zdarzeń z życia. W zbiorkach wspomnianych znalazły się utwory: „Burza“, „Niewinny flirt“, „Życie wśród pomyłek“, „Zwodnicze blaski“, „Niebezpieczny rywal“, „Likwidator“, „O żebrzym chlebie“, „Dwie stacye II. klasa“, „Studentki dziadunio“, „Iskierka“.

Nowy Słownik polski, a raczej tom jego pierwszy, poświęcony Wszechnicy Jagiellońskiej, ukazał się już w druku w Warszawie, nakładem prenumeratorów. Ułożeniem i redakcją bogatego materiału, opracowaniem przez liczne grono ludzi, zajęli się pp.: Jan Karłowicz, Adam Kryński i Władysław Niedzwiedzki.

Czas krakowski poświęcił temu wydawnictwu feljton pióra dr. Stanisława Dobrzyckiego; pozwalamy sobie powtórzyć zeń charakterystyczniejsze ustepy.

O słowniku polskim pierwszy pomyślał cudzoziemiec Linde. Na swój czas było to dzieło jedno z najznakomitszych już nie w naszej, ale powszechnej literaturze naukowej. A chociaż dzisiaj tem samem już być nie może, jednakże z życia nie wyszedł i wielce prawdopodobne, że jeszcze długi czas nie wyjdzie; obejść się bez niego nie może ani badacz historii lub dawniejszej literatury polskiej, ani badacz języka. Późniejszy od niego o lat kilkadziesiąt słownik tak zwany Wileński, był więcej zastosowany do potrzeb praktycznych, ale daleko gorzej wykonany, nie miał nigdy wielkiego znaczenia i dziś mało kto do niego zagląda. Po tych dwóch przybywa znowu w kilkadziesiąt lat słownik nowy, którego pierwszy tom mamy przed sobą. Nazwijmy go: warszawski.

Jest to słownik nie przeznaczony wyłącznie dla uczonych filologów i gramatyków. Jego twórcom chodziło o to, aby każdy, komu wypadnie zapytać się o znaczenie tego lub owego wyrazu, o zakres jego użycia, o jego pochodzenie — a zdarza się to tysiąc razy w najrozmaitszych okazyjach — znalazł w tym „Słowniku“ odpowiedź krótka, zwięzła, a pewną i dokładną, odpowiedź pod każdym względem ściśle naukową, a jednak pozbawioną ciężkiego balastu naukowych rozrządów i dociekań. Więcej naukowy od wileńskiego miał być od słownika Lindego więcej praktycznym. Od obydwu zaś miał być pełniejszy, bogatszy i takim w istocie jest. Wystarczy porównać ze sobą kilka stron jednego i drugiego dzieła. Z porównania tego okaże się, że słownik warszawski jest ze wszystkich najpełniejszy i najdokładniejszy. Twórcy się to zaś najpierw staranniejszem opracowaniem tego materiału, z którego korzystały dwa pierwsze, powtórze uwzględnieniem znacznej liczby dzieł, nie uwzględnionych przez tamte. Należy tu cała literatura drugiej połowy XIX. wieku i odkryte w tym czasie piśmiennictwo polskie średniowieczne, z którego Linde nie znał prawie nic, a autorowie słownika wileńskiego ledwie mało okruczy.

Naukowość w treści, praktyczność w formie, postawili sobie wydawcy słownika warszawskiego za zadanie. Obok wyrazów, dzisiaj powszechnie znanych i używanych w „książkowym“, literackim języku, podaje i wyrazy staropolskie, bez względu na to, czy się ich dzisiaj używa, czy nie, czy są nam zrozumiałe, czy też obco brzmią naszemu uchu — i wyrazy gwarowe, używane przez lud wiejski i miejski. Przy każdym słowie, po zwykłych w każdym słowniku uwagach i notatkach gramatycznych, znajdujemy: zebrane razem wszystkie jego formy i postacie (bez względu na to, że każda z nich jest już raz wymieniona na miejscu z alfabetu jej właściwym); znaczenie, poparte frazeologią i cytatami z autorów; wreszcie wyjaśnienie jest pochodzenie każdego wyrazu.

Frazeologia i cytaty nie są zbyt dokładne, podano tylko rzeczy najważniejsze.

Dla łatwiejszego przeglądu i odróżnienia wyrazów literackich dzisiejszych od staropolskich i gwarowych i dla kilku innych celów autorowie Słownika warszawskiego zastosowali pewną liczbę konwencyonalnych znaków. Złóśliwi nazwali wskutek tego słownik ten „znaczkowanym“. W istocie znaczna liczba stronic robi w pierwszej chwili takie wrażenie. Ale po dokładniejszym przypatrzeniu się widzimy, że tych znaków jest wszystkiego sześć. Zapoznać się więc z nimi można w krótkim czasie, a ułatwienie jest w istocie ogromne, bo odrazu, na pierwszy rzut

oka rozpozna się, do której grupy dany wyraz należy.

Że w dziele, dokonaniem przez całe grono współpracowników, zamierzonym na tak wielkie rozmiary, usterki są i być muszą, to rzecz ogólna naturalna. Że te usterki w całości swej wyjdą na jaw dopiero po długim i ciągłym użyciu słownika, to rzecz pewna. Ale że jakiegokolwiek były, wobec zalet znikają, to najważniejsza.

Jestto przedewszystkiem najdokładniejszy słownik polski, jaki dotąd mamy. Ułożony w sposób niezwykle jasny i praktyczny, stara się w krótkich ramach wyczerpać wszystko, co o danym wyrazie można powiedzieć. Pierwszy ze słowników wyjaśnia przy każdym wyrazie jego pochodzenie. To wszystko sprawia, że słownik warszawski stanowczo jest postępem wobec swych poprzedników. Linde jest dokładniejszy w cytatach, przez to ma większą wartość dla językoznawcy; słownik warszawski wszakże podaje wszystkie znaczenia, z najdrobniejszymi ich odzieniami. Przez to stanowi nieocenioną pomoc dla każdego, kto by chciał badać wewnętrzne przemiany, jakie w wyrazach i wogóle w języku zachodzą, jednym słowem dla psychologa języka polskiego. Rzecz to niezwykle interesująca, mało dotąd u nas znana i rozbiekana. Otóż słownik warszawski może się do tego poznania w wielkiej mierze przyczynić. W tem jego wielka wartość naukowa i cywilizacyjna. Że się zaś może przyczynić do lepszego, głębszego rozumienia języka polskiego przez Polaków, w tem jego zasługa obywatelska.

Repertuar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc niższe).

Dziś, we środę po raz drugi „Gorąca krew“, krotoczwila ze śpiewami i tańcami w 5 aktach Lindau i Krenna.

We czwartek po raz ostatni „Szttygar“, operetka w 3 aktach Karola Zellerla.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeńska Izba handlowo-przemysłowa rozesała następujący komunikat:

„Jak wiadomo, rząd węgierski od wielu lat wielkie ponosi ofiary, dla dopomożenia rozwojowi przemysłu węgierskiego; opuszcza podatki, daje bezpłatne grunta pod budowę fabryk, a nawet pieniądze subwencjonuje. Ostatnimi zaś czasami począł forytować swój przemysł szeregiem zarządzeń administracyjnych, będących niezem innem, jak wykluczeniem wszelkiej konkurencyi obcych z Węgier.

Węgierskie ministerstwo handlu zamierza wydać nową ustawę o cymetowaniu miar, wedle której używane w traktierniach i szynkowniach szkło musi nosić cymet węgierski. — Zaczemby używanie cymetu szkła było w praktyce wykluczone, do czego też rząd w toku rozpraw w węgierskiej Izbie posłów całkiem otwarcie się przyznał.

Dalej minister spraw wewnętrznych polecił urzędowi ministeryalnym i komitatomym, przy rozpisywaniu dostaw kierować się głównie bezwzględnie popieraniem przemysłu swojskiego.

Wreszcie ministerstwo oświaty nakazało szkołom, aby do szkolnych książek i zeszytów używano wyłącznie noszącego markę węgierską papieru.

To wszystko spowodowało wiedeńską Izbę handlowo-przemysłową, iż zwróciła się do Ministerstwa handlu z podaniem, w którym z naciskiem podnosi, że tego rodzaju ograniczenia konsumpcji węgierskiej na niekorzyść przemysłu obcego, a więc i austriackiego sprzeczną są z duchem związku cłowo-handlowego i równają się po prostu prohibicji (zabronieniu). Izba przypomina, że już przed 3 miesiącami wniosła podobne zażalenie i ponownie uprasza Rząd o postaranie się, aby równorzędne austriackich i węgierskich produktów traktowanie było w praktyce przeprowadzone.“

Podniesienie cła rosyjskiego. *Rosyjska Agencja telegraficzna* podaje następujący rozkaz cara rosyjskiego do ministra skarbu:

„Wskutek nadzwyczajnych wydatków, spowodowanych wypadkami na dalekim Wschodzie, uznano za niezbędne czasowo podnieść taryfę cłową dla niektórych przedmiotów handlu europejskiego z zachowaniem taryfy konwencynej, stosownie do obowiązujących traktatów handlowych Rossyi z państwami zagranicznymi.“

W uzupełnieniu powyższej depeszy pettersburskiej zaznaczamy tymczasem, że powyżka odnosi się do tych towarów, które opłacały jednakowe cło bez względu na swoje pochodzenie, mianowicie bez względu na to, czy są wysłane z krajów, posiadających taryfę konwencyjną, czy też z krajów, nie posiadających takiej taryfy. Zwyżka ta wynosić będzie w ogóle od 10 do 50 pre. Towary, które do dnia przedwczorajszego nie przekroczyły granicy rosyjskiej, podlegają już wyż-

szej opłacie taryfowej, natomiast te towary, które są już w drodze w granicach państwa, opłacają cło według dawnej taryfy.

Wiedeń, 8 sierpnia. Cukier (stały) 29-50 do ——. Nafta niezmienniona. Spirytus niezmienniony.

Wiedeń, 8 sierpnia. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień 8-09 do 8-10. Pszenica na wiosnę 8-44 do 8-46. Zyto na jesień 7-40 do 7-41. Zyto na wiosnę — do ——. Kukurudza na lipiec-sierpień 6-42 do 6-43. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do ——. Kukurudza na wrzesień-październik 6-42 do 6-43. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. — do ——. Owies na jesień 5-64 do 5-65. Owies na wiosnę — do ——. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-75 do 13-85. Rzepak na wrzesień-październik 13-85 do 13-95. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. — do ——. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do ——. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 8 sierpnia. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na październik 7-79 do 7-80, pszenica na kwiecień 8-10 do 8-11. Zyto na październik 6-97 do 6-99. Zyto na kwiecień 7-30 do 7-31. Owies na październik 5-30 do 5-32. Kukurudza na sierpień 6-20 do 6-21. Kukurudza na wrzesień 6-10 do 6-11. Kukurudza na maj 1901 r. 4-91 do 4-92. Rzepak na sierpień 13-40 do 13-45. Oferty na pszeniec: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna.

Berlin, 8 sierpnia. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-45, Spirytus 50-50.

Frankfurt, 8 sierpnia. Austriackie Kredyty 207—, Koleje państwowe 139-75, Alpy —, Disconto 174-90, Laura 208-60, Montany ——. Tendencya: —.

Paryż, 8 sierpnia. Trzyprocentowa renta 100-20. Mąka 26-10.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 29-30 do 29-40, loco Ołomuniec 27-60 do 27-80, loco Berno-Wiedeń 27-60 do 27-80, na październik-grudzień loco Aussig 25-05 do 25-15. Cukier w kostkach: *prima* 86-75 do 87—, *secunda* 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44-40 do 44-80. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12-50 do 13—, galicyjska przezroczyta 38-50 do 39-50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 8-go sierpnia. Pszenica gotowa 14-80 do 15-20, pszenica na termina — do —, żyto gotowe 11-20 do 11-60, żyto na termina — do —, owies obroczny gotowy 12-50 do 13—, owies na termina — do —, jęczmień pastewny 11-50 do 12—, jęczmień browarniczy 12— do 13—, groch do gotowania 16-50 do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11-50 do 12-50, hreczka 16— do 17—, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza 13— do 13-50, nowa — do — do iel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 23-50 do 23—, groch pastewny 13— do 15—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 18-75 do 19-50, *paritas* Tarnopol na termin 16-75 do 17-50, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Prezes gabinetu węgierskiego Szell wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia, skąd dziś rano udał się w dalszą podróż do Ischl, na Dwór Najwyższy.

Neue fr. Presse twierdzi, że Sejm byłby stonął zwolane dopiero w listopadzie, albo z początkiem grudnia, Rada państwa zaś zbierze się z końcem września.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* ogłasza skład głównego sztabu, przeznaczoną dla Azji wschodniej austro-węgierskiej eskadry wojennej.

Z Lublany donoszą, że poseł Szukle omawiał w poniedziałek z gromadzeniem wybornym w Rudolswerth środku, zdążając do rozwiązania obecnego położenia wewnętrznego. Mowca występował stanowczo przeciw proje-

której ustawy skodyfikowania niemieckiego języka jako pośredniczącego czy zgoła państwowego. Choć słowianicy uznają kulturową doniosłość języka tego i praktyczną wartość jego używania, to jednak na niemiecki język pośredniczący nigdy zgodzić się nie mogli. Mowa wyraziła dalekie przekonanie, że skuteczne załatwienie przesilenia, może nastąpić tylko w razie istnienia jasnego programu, energicznego i wszechstronnie sprawiedliwego rządu, oraz przy dobrze zorganizowanej i silnie związanej większości parlamentarnej. Poszukiwane występują dalej z zmianą obecnej konstytucji. Centralizacja Państwa, — mówił — nie odpowiada ani historycznemu rozwojowi Austrii, ani cywilizacyjnym i ekonomicznym potrzebom narodów tego państwa. Konstytucyjnie należałoby zmienić w duchu rozszerzenia autonomii krajów i przedłożyć parlamentowi jednolitą ustawę, zmierzającą do ochrony narodowych mniejszości w krajach o ludności używającej kilku języków. Przechodząc do ugrupowania się stronnictw w parlamencie, oświadczył mowa, że jedyną możliwą większością jest ciągle jeszcze prawica i ściśle przyłączenie się południowych Słowian do czeskiej wielkiej własności. Ale przez proste odwołanie dawnej prawicy nie można sprawy załatwić. Dla stałego uzdrowienia parlamentu potrzeba koniecznie, aby prawica dążyła do ugody i ją przeprowadziła z tymi elementami lewicy, które wogóle jeszcze są skłonne do spokojnego zastanowienia się nad położeniem i potrzebami chwili.

Z Tryestu donoszą prywatnie, że onegdaj uwieczono tam pod zarzutem anarchizmu jednego kelnera i ślusarza, którzy pochwalali zamordowanie króla Humberta. Zeznania uwiecznionego ślusarza nie zgadzają się z zapisanymi jego pasportu. Gdy go zapytano o powodów sprzeczności, nie dał żadnej odpowiedzi i oświadczył, że nie chce nic więcej mówić. Przed kilku dniami kazał on sobie zgolić włosy.

Policya w Hamburgu przedsięwzięła w poniedziałek energiczne zarządzenia, celem schwytania kilku anarchistów, którzy rzekomo przez Hamburg udają się do Niemiec z powziętymi planami morderczymi. Obecnie przypuszczają, że anarchiści jadą przez Antwerpierze.

Nie potwierdza się wiadomość, jakoby Brescei poczynił zeznania, w których wyjawiał istnienie sprzysiężenia i wydał spółników.

Urzędowe *Wied.* Odes. Grad. zamieszczają następujące rozporządzenie naczelnika miasta Odessy: W interesie zupełnego uspokojenia ludności miejscowej, podburzanej wypadkami z dnia 29 i 30 z. m., winni rozszerzenia fałszywych wieści o przedsięwziętych przez władzę administracyjną środkach, celem zapobieżenia ponowieniu się w Odessie nieporządków ulicznych, tudzież zmyślonych wieści o przyczynach i rozmiarach zaszłych nieporządków, będą karani z mocy artykułu 15 obowiązujących w Odessie przepisów o ochronie wzmocnionej grzywną do wysokości rubli 500, lub aresztem do trzech miesięcy, na równi z winnymi naruszenia porządku publicznego i spokojności państwowej. Niniejsze postanowienie staje się prawomocnym z chwilą ogłoszenia go.

Korespondent petersburskich *Nowosti*, p. Obolenski, świadek naucezny rozruchów, opowiada w tym dzienniku, że pierwszego dnia zrujnowano i rozgrabiono sklepy żydowskie przy ul. Tyraspolskiej i Kałantajewskiej, należące przeważnie do drobnych handlarzy; drugiego zaś dnia rabowano sklepy zamożniejszych kupców na ul. Sofijskiej i Derybasowskiej, gdzie najbardziej miał ucierpieć sklep zegarmistrza Barzańskiego.

Urzędowa *Gazeta Finlandzka* ogłasza, że wskutek raportu ministra skarbu Wittego, car rozkazał utworzyć osobną komisją cłową, składającą się z przedstawicieli ministerstwa skarbu, ministerstwa rolnictwa, oraz kancelarii państwa i administracji finlandzkiej pod przewodnictwem członka rady stanu Petrowa. Zadaniem tej komisji będzie rozpatrzenie kwestyi połączenia finlandzkiej taryfy cłowej z ogólną państwową.

Król serbski Aleksander miał oświadczyć w rozmowie z korespondentem paryskiego *Figara*, że musi zaniechać projektu udania się na wystawę do Paryża, gdyż zamierza po ślubie objechać wraz z małżonką kraj, aby wykazać dowodnie, że naród stoi po jego stronie. Poprzedni gabinet zламаł przysięgę i nietylko podał się do dymisji, ale nawet nie chciał tymczasowo sprawować czynności urzędowych. Tylko wtedy zapanuje w Serbii stała polityka, gdy zupełnie zostaną wykluczone osobiste i rodzinne intrzygi. Co się tyczy zagranicznej polityki, pragnie król utrzymać z wszystkimi państwami dobre stosunki.

W toaście wypowiedzianym na obiedzie galowym, podniósł król Aleksander, że Serbia pod jego rządami pozostanie zawsze ży-

wiołem pokoju, porządku i cywilizacji i nigdy nie będzie mogła zejść na drogę awanturniczej polityki. Tym duchem ożywiony — zakończył król — wznoszę toast na cześć państwających.

W Paryżu zebrał się międzynarodowy kongres studentów, o który w kołach francuskich żywią pewne obawy. Boją się mianowicie, że kongres będzie prawdopodobnie burliwy. W kongresie bierze udział przeszło 5000 studentów. Finlandscy studenci, których wliczono pomiędzy Rosyan, nie zgadzają się na to. Studenci alzacy zajęli miejsce pomiędzy Francuzami. Studenci siedmiogrodzcy protestują przeciwko uważaniu ich za Węgrów. Trudności na tem polegają, czy podzielić studentów według narodowości, czy według państw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznał i oświadczył zamianował głównego nauczyciela męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie dr. Jana Nittmana głównym nauczycielem w lwowskim żeńskim seminaryum nauczycielskim.

Wiedeń, 8 sierpnia. Koloman Szell przybył dziś rano do Wiednia.

Hamburg, 8 sierpnia. Ów podróżny, który zachorował wśród podejrzanych objawów na okolicy węglowym, przybył tutaj dnia 28 lipca z Russario, wyzdrowiał już i ni podroźni przybyli tymże samym parowcem są zupełnie zdrowi.

Rzym, 8 sierpnia. Z Monzy donoszą do *Trybuny*: O ile się zdaje, królóbójca Brescei miał kilku spółników. Po dokonanym zamachu dały się słyszeć wołania „Puście go!“. Na zapytanie generała Ponzio Veglii, gdzie jest morderca, odpowiedział jakiś nieznamy: Nie schwytano go! — poczem zniknął w tłumie. Na moście w pobliżu miejsca zbrodni znalaziono pozostawiony prawdopodobnie przez jakiegoś robotnika surdut, który widocznie miał na celu umożliwienie sprawy zamachu przebranie się.

Monza, 8 sierpnia. Królestwo włoscy wyjechali wczoraj wieczorem do Rzymu.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 8 sierpnia. *Köln. Ztg.* donosi z Berlina: Jak słyhać z wiarygodnego źródła, marszałek polny, generał Waldersee otrzymał nominację na głównego wodza niemieckiego w Chinach.

Petersburg, 8 sierpnia. Sztab generalny otrzymał wiadomość z dnia 31 lipca z Chabarowska, że oddział gen. Sacharowa posunął się 120 km. na południe od Sansina, nie natrafivszy nigdzie na Chińczyków. Rosyanie opanowali chiński okręt wojenny. Koło Erzbiziali podpalono składy chińskie z rozmaitymi zapasami. Generał Maziewski donosi, że wszelkie wiadomości o pojawieniu się Chińczyków w kraju zabajkalskim okazały się fałszywymi.

Rzym, 8 sierpnia. *Agencja Stefanięgo* donosi z Taku przez Czifu, że komendant krążownika „Elba“ otrzymał zawiadomienie o nocy gubernatora Szantungu, która podaje do publicznej wiadomości, iż posłowie w Pekinie w dniu 30 lipca byli przy życiu i zaopatrzeni we wszelkie środki żywności, a przedsięwzięto już kroki, celem obrony ich podczas wyjazdu na tymczasowy pobyt do Tientsinu.

Paryż, 8 sierpnia. Na wczorajszej radzie ministerjalnej zakomunikował minister spraw zagranicznych dekrét cesarza chińskiego z dnia 2 b. m., w którym powiedziano, że posłowie zagraniczni, jeżeli tylko sobie życzą, mogą być przewiezieni pod eskortą z Pekinu do Tientsinu i pozostawioną im zostaje odtąd swoboda porozumiewania się ze swoimi rządami za pomocą nieszyfrowanych depeesz. Minister oświadczył dalej, że dotychczas żaden z rządów nie został zawiadomiony o pochodzie wojsk sprzymierzonych na Pekin.

Bruksela, 8 sierpnia. Konsul belgijski z Shanghaju donosi, że Lipingheng wyruszył z Pekinu na czele silnej kolumny, celem zabezpieczenia linii kolei żelaznych Pekin-Hankau, którą podobno chcą zająć Japończycy w zamiarze odcięcia odwrotu Chińczykom.

Bruksela, 8 sierpnia. Minister spraw zagranicznych otrzymał z Pekinu nadaną dnia 2 b. m. depeesz od belgijskiego posła w Pekinie następującej treści: Od 4 do 6 lipca broniliśmy przy pomocy ośmiu żołnierzy au-

stro-węgierskiej marynarki budynku naszego poselstwa. Gmachy poselstw austro-węgierskiego, holenderskiego i włoskiego są doszczętnie spalone. Poselstwo francuskie leży w gruzach. Wszyscy schronili się do budynku poselstwa angielskiego i tam byli oblegani przez Chińczyków. Cudzoziemcy stracili 58 zabitych i mają 70 rannych. Od 19 lipca ustały ataki nieprzyjaciół. Środki żywności są na wyczerpaniu, spodziewamy się jednak rychłej odsieczy i uwolnienia. Wszyscy zamieszkali lub przybyli do Pekinu Belgijczycy są zdrowi. Proszę zawiadomić o tem rodzinę.

Londyn, 8 sierpnia. *Times* donosi z Tientsinu 2 sierpnia: W kwestyi wymarszu nie nastąpiło porozumienie, podczas gdy każdy dzień zwłoki wychodzi na dobre Chińczykom, którzy wzmacniają swe pozycje koło Peitsang. W Pekinie stoi 25.000 Chińczyków, Angli, Amerykanie i Japończycy są za natychmiastowym wymarszem, Rosyanie zaś i Francuzi zwlekają, gdyż nie mają dosyć środków do transportu.

Londyn, 8 sierpnia. *Standard* donosi z Shanghaju z daty wczorajszej, że oficerowie marynarki wszystkich reprezentowanych w Shanghaju mocarstw zarządzili środki, celem obwarowania miasta. Połączenie telegraficzne i pocztowe z Tientsinem funkcjonuje bardzo nieregularnie.

Times donosi z Shanghaju z daty wczorajszej: Nie da się zaprzeczyc, że każdy dzień zwłoki w marszu wojsk sprzymierzonych zwiększa dlań trudności, bo dodaje otuchy Chińczykom. Komendant Li-ting-cheng udaje się w okolice Pau-ting-fuh; dowodzi on wszystkimi siłami chińskimi, wystawionymi z prowincyi Czili.

Londyn, 8 sierpnia. Podług doniesienia dziennika *Daily Mail* z Shanghaju z 5 b. m., zażądał generał Gaselee przydzielenia mu większej liczby oficerów artylerji. Admirał Bruce oświadczył jednak, że nie ma do rozporządzenia dostatecznej ilości oficerów.

Standard donosi z Tientsinu z 5 b. m., że wojska japońskie natrąfiły w marszu na północny wschód od Tientsinu na wielką siłę chińską, złożoną z kawalerji i piechoty.

To samo pismo donosi z Shanghaju, że Li-Hung-Czang prosił cesarza o 9 miesięczny urlop. Li-Hung-Czanga wprowadziła w stan ogromnego wzburzenia wiadomość, że dwaj członkowie Czunglijamenu, którzy byli przyjaźnie usposobieni dla cudzoziemców, zostali śmiercią ukarani i to nie ścięci, lecz przepołowieni.

Londyn, 8 sierpnia. W Izbie gmin zawiadomił Brodrick, że nie nadeszły żadne dalsze wiadomości z Chin. Nie ma też potwierdzenia doniesienia, jakoby posłowie zagraniczni i cudzoziemcy opuścili d. 2 b. m. Pekin i udali się pod eskortą do Tientsinu.

Londyn, 8 sierpnia. Do Woolwich wysłano rozkaz, aby miano tam w pogotowiu wielkie zapasy wszelkich przyborów wojennych.

Londyn, 8 sierpnia. Członek Izby gmin Pritchard Morgau wystosował do Li-Hung-Czanga telegraficzną prośbę, aby celem położenia kresu wojnie zechciał starać się o to, by wojska europejskie mogły wkroczyć do Pekinu, a znajdujący się tam posłowie zagraniczni zostali przewiezieni do Tientsinu, w którym to mieście miałyby się toczyć następnie rokowania pokojowe. Li-Hung-Czang odpowiedział, że jest to bezwarunkowo niemożliwe. Gdyby wojska sprzymierzone posunęły się przeciw Pekinowi, Chińczycy musieliby podlegać z niemi walce.

Dziennik urzędowy ogłasza obwieszczenie, zabraniające wywozu broni i amunicji do Chin.

Londyn, 8-go sierpnia. *Biuro Reutersa* donosi z Shanghaju pod d. 7 sierpnia, iż władze chińskie zatrzymały w Czín-hiang parowiec, przeznaczony dla przewiezienia cudzoziemców do Shanghaju. Pomiędzy cudzoziemcami zapanowało wskutek tego wielkie zaniepokojenie. Tutejszy konsul angielski otrzymał jednak zapewnienie od gubernatora, że nie ma powodu do obaw.

Waszyngton, 8 sierpnia. Generał Chaffee donosi pod dniem 3 sierpnia z Tientsinu: W skutek uchwały zapadłej na konferencji komendantów wojsk sprzymierzonych, aby stoczyć z Chińczykami bitwę, uderzyły wojska japońskie, angielskie i amerykańskie w siłę około 10.000 ludzi na zajmującego silne stanowisko pod Peitsang nieprzyjaciela, który posiadał podobno 30.000 żołnierzy. Na prawem skrzydle operowali Francuzi i Rosyanie w siłę 4000 ludzi.

Wedle tego samego źródła posłowie zagraniczni w Pekinie byli jeszcze 28 lipca w dobrej zdrowiu.

Nowy Jork, 8 sierpnia. Dzienniki donoszą z Shanghaju pod datą wczorajszą: Nadeszła tu za pośrednictwem prywatnego kuryera depeesz z Pekinu od amerykańskiego posła Congera tej treści: Jeżeli w ogóle macie nam przyjść z pomocą, to przybywajcie natychmiast. W Pekinie nie ma żadnego rządu.

Władza spoczywa w rękach wojska, które postanowiło cudzoziemców wytepić.

Shanghai, 8 sierpnia. Konsul japoński otrzymał depeesz, donoszącą, że w dniu 1 b. m. posłowie w Pekinie byli zdrowi i w obawie rychłego napadu Chińczyków. Amunicji mają cudzoziemcy zaledwie po 25 ładunków na jednego; żywność tylko na 6 dni. Sekretarz poselstwa japońskiego zmarł w skuten ran.

Shanghai, 8 sierpnia. Posłowie zagraniczni i wszyscy cudzoziemcy wyruszyli dnia 2 b. m. pod eskortą z Pekinu do Tientsinu.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 8 sierpnia. *Daily Telegraph* donosi z Pretoryi z 5 b. m.: Drobne oddziały Boerów atakowały Anglików ze wszystkich stron, podczas cofania się załogi angielskiej ze Springs.

Pretorya, 8 sierpnia. Harris Smith poddała się angielskiemu generałowi Macdonaldowi; w obec tego przywróconem zostało połączenie kolejowe Oranii z Natalem. W dniu 5 b. m. rozpoczęła się gwałtowna walka nad rzeką Elandsriver i trwała do 6 b. m. Szczegółów brak.

Pretorya, 8 sierpnia. Podług nadeszłego tu telegramu, zapanowało w sobotę we Vryburgu (pomiędzy Mafeking a Kimberley) niesłychane zaniepokojenie. Powołano pod broń straż miejską, przybyły również posiłki wojskowe; powodem tego była obawa ewentualnego napadu Boerów.

Kapstadt, 8 sierpnia. Podług urzędowego doniesienia, w skutek pełknięcia rur, przeprowadzających parę, na parowcu „Bossard“ zginęło 2 podróżnych, a 3 maszynistów zostało ciężko, 2 lekko ranionych.

Kronstadt, 8 sierpnia. Podług nadeszłych tu doniesień, b. prezydent Oranii Stein zachorował.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 sierpnia. 1900. Giełda poludniowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 118-58, Renta majowa 97-55, Węgierska renta koronowa 90-75, Akcye austr. Zakładu kredytowego 665-—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 686-—, Akcye Anglobanku 276-50, Akcye Unionbanku 553-—, Akcye Bankvereinu 495-—, Akcye Länderbanku 415-50, Akcye Kolei państwowych 658-50, Lombardy 109-50, Akcye kolei Elbethal ——, Akcye Fabryki broni ——, Akcye tytoniowe ——, Akcye Alpij 455-—, Akcye Rima Muranyi 517-—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1805-—, Losy tureckie 106-—, Ruble 255-25, 20-Franki ——, Tramway ——.

Tendencya spokojna.

Wiedeń, 8 sierpnia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 664-—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 685-—, Akcye Anglobanku 276-50, Akcye Unionbanku 553-—, Akcye Länderbanku 413-—, Akcye Bankvereinu 495-—, Akcye Bodencredit ——, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 642-—, Akcye Kolei państwowych 657-—, Akcye Kolei Południowej 109-—, Akcye Tramway A) 275-—, Akcye Tramway B) 268-—, Akcye Kolei Elbethal 460-—, Akcye Kolei Północnej ——, Akcye Kolei Czerniowieckiej ——, Akcye Alpij 451-—, Akcye Rima Muranyi 513-—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1775-—, Akcye Fabryki broni ——, Akcye Tureckie tytoniowe 287-—, Obligacye węgierskiej indemnizacji 91-29, Renta majowa 97-60, Austriacka Renta koronowa 97-70, Węgierska Renta koron. 90-80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90-30, 4 prc. Listy Banku krajowego 92-—, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 99-25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90-75, 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98-50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95-90, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91-10, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89-50, Losy tureckie 105-—, Marki 118-55, Ruble 255-25.

Berlin, 8 sierpnia. Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 207-10, Towarzystwo dyskontowe 175-40.

Uspokobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Sensacyjny program nowości. Trzy siostry Camaras, najznakomitsze akrobatki współczesne. Kreps z cirką, holendercy somnambuliści. Arco i Riva, tańcząca dama olbrzymia. Sisters Valerie akrobatyczne tancerki i śpiewaczki. Edward Mara ze swoimi chodzącymi i mówiącymi automotami. J. Linke ze swoim aktem i Europą w śpiewach i tanach itd.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 sierpnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. Hr. Lubińska z Krakowa, A. Wiśniakowski z Warszawy, E. Olszewski z Dubia, O. Wiktorowa z Czudeca, K. Lasocka z Kijowa, B. Bogucki z Krakowa, M. Starczewska z Rossyi, M. Nariewicz Jodko z Litwy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1^a, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. Includes train numbers, times, and destinations like Krakow, Czerniowice, and Jaroslavia.

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcji przy ul. Krasieckich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Table listing various financial services and rates, including bank exchange rates, interest rates, and insurance fees.

Table listing government bonds and loans, including Austrian and Hungarian government securities and their respective values.

Table listing various bank notes and exchange rates, including Austrian, Hungarian, and other regional currencies.

Table listing exchange rates for various international banks and locations, including London, Paris, and other major financial centers.

Dla jadących na wystawę paryską polecamy Listy kredytowe (Lettres de credit) które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowizyą załatwiamy odwrotną pocztą bez dołożenia prowizy.

Licytacje.

L. cz. E. 6 p. 64/94 (508) (6302 3-3)

Na żądanie austr. centralnego Banku kred. ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Czajkowskiego, odbędzie się dnia 11. września 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacja majątności Kobylnica ruska w h. 1260 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 224.093 kor.

Najniższa cena wynosi 149.396 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Przemysł, dnia 15. lipca 1900.

L. cz. E. 138/99 (20) (5852 3-3)

Na żądanie Cecylii z Geri:gerów Żarskiej, jako cessionarysuzki c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hip. we Lwowie, zastąpionego przez dra M. Loewensteina adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 12. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13 we Lwowie licytacja majątności Biały las, objętej w h. 831 ks. gr. dla w. p., przy tut. c. k. Sądzie prowadzonej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6267 zł. 01 ct. czyli 12534 kor. 02 hal.

Najniższa cena wynosi 4177 zł. 91 ct. czyli 8355 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 23. czerwca 1900.

G. Zl. E. 336/00 5 (6596 3-3)

Versteigerungsdiet.

Auf Betreiben des Julius Carow Fabrikanten in Prag, vertreten durch Dr. Const. Bergmann, Advokaten in Prag 636/1 find t am 8 August 1900 vormittags 8 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 die Versteigerung der nachstehenden Liegenschaftsantheilen und zwar: des 1/8 Theiles der Realität Genl. 9 (Haus mit 2 Bauparzellen); des 1/16 Theiles der Realität Genl. 12; des 1/16 Theiles der Realität Genl. 13; des 1/4 Theiles Genl. 16 und 1/8 Theiles der Realität Genl. 649 der Gemeinde Folwarki statt. Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaftsantheile und zwar der 1/8 Theil des Hauses nebst Zubehör sind auf 105 K. 62 2/3 h. übrigen Grundparcellen auf 538 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 411 K. 48 h. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt. Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden

den Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastralsauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 3 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht. Aktheilung II. Monasterzyska, am 26. Juni 1900.

L. 70.798. (6496 3-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlali konserwacyjnych na gościńcach państwowych w sanockim okręgu budowlanym w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 w c. k. Starostwie w Sanoku powtórna licytacja ofertowa

Koszta fakalne budowlali wykonać się mające w roku 1900 wynoszą:

| | | | |
|-------------------------|-----------|------|------|
| I. w sekyi Sanok . . . | 4135 kor. | — | hal. |
| II. w " Rymanów . . . | 166 " | 52 " | |
| III. w " Domszadz . . . | 4791 " | 79 " | |

Razem 9093 kor. 31 hal.

Warunki przedsiębiorstwa p. zezrżane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wydadym wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekyę drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofierentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. E. 402/00 (3) (6597 2-3)

Dnia 6. września 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 1, sądu tutejszego, licytacja realności w Ottynie wyk. hip. 1361 z przynależnościami, ocenionej na 2600 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1733 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Ottynia, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 326/00 (32) (6553 2-3)

Dnia 27. sierpnia 1900 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wykazem hip. l. 671/II. ks. gr. gm. kat. Sniatyn. Nieruchomość ta oceniona została na 14.255 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7127 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania

jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 21. lipca 1900.

Zl. 20.611 (6558 3-3)

KUNDMACHUNG.

Das hohe k. k. Finanz-Ministerium hat mit dem Erlasse vom 5. Juli 1900, Z. 34 416 die Herstellung eines Zubaus zum Tabakblättermagazine in Borszczów (Galizien) um den Kostebetrag von zweiundfünzigtausend einhundertdreundzwanzig (52.123) Kronen 28 h. bewilligt.

Wegen Sicherstellung dieses Baues wird hiemit die Konkurrenz-Verhandlung ausgeschrieben. Es werden daher Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer Einkronen-Stempelmarke per Bogen versehenen und mit der Vadiial-Quittung belegten Offerte bis längstens 11. August 1900, mittags 12 Uhr bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica während der Amtsstunden zu überreichen.

Auf dem Convert ist die Bezeichnung „Offert für den Zubau zum Tabakblätter-Magazine in Borszczów“ anzubringen.

Das mit fünf (5) % der Bausumme zu berechnende Vadium ist bei einer k. k. Cassa zu erlegen.

Die einzelnen Arbeitscategorien des in Rede stehenden Baues beziffern sich, wie folgt:

| | |
|--|-----------------|
| 1. Baumeister-Arbeiten | 22.354 K. 08 h. |
| 2. Zimmermanns- | 18.352 K. 39 h. |
| 3. Tischler- | 784 K. 00 h. |
| 4. Spengler- | 2.354 K. 60 h. |
| 5. Schlossergewichts-Arbeiten | 720 K. 00 h. |
| 6. Schlosserbeschlags-Arb. | 454 K. 00 h. |
| 7. Glaser Arbeiten | 259 K. 38 h. |
| 8. Anstreicher Arbeiten | 165 K. 14 h. |
| 9. Kosten eines Vorbaues | 202 K. 14 h. |
| 10. Kosten der Beschotterung und Pflasterung | 6.477 K. 55 h. |
| Gesamtkosten 52.123 K. 28 h. | |

Die Anbote haben sich auf sämtliche Arbeitscategorien zu erstrecken und die Beträge sind in den Offerten durch Ziffern und Buchstaben zum Ausdruck zu bringen.

Die Baupläne, das Vorausmass sammt Kostentüberschlag, die Baubeschreibung, ferner die allgemeinen und speciellen Baubedingungen können bei der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica eingesehen werden, und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten ausgeführt haben, sollen ihre Offerte mit Nachweisungen über bisherige Bauhätigkeit, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Bauten belegen.

Die seinerzeit vom Ersteher zu erlegende Baucaution beträgt zehn (10) Procent von der Erhebungssumme und kann bar, hypothekarisch oder in nach dem Gesetze annehmbaren Wertpapieren oder Spareinlagen geleistet werden.

Das Offert bleibt für den Offerenten vom Zeitpunkte der Überreichung bis zur Entscheidung verbindlich.

Die k. k. Generaldirection behält sich die freie Wahl unter den Offerenten vor. Das acceptierte Offert wird vom Zeitpunkte der definitiven Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

K. k. General-Direction der Tabak-Regie. Wien, am 19. Juli 1900.

L. cz. E. 4687/99 (2) (6455)

Na żądanie firmy handlowej Kornhaber, Mendelsohn et Erdheim, odbędzie się dnia 13. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacja ciała hip. obj. w h. 216 ks. gr. gm. Borysław, wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki i parkanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 5630 kor. 40 hal., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 3200 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą

o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 70/99 (17) (6482 1-3)

Na żądanie p. Szymona Tobiasza 2 im. Münza, odbędzie się dnia 13. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja 8/10 części dóbr Gwoźnica dolna lwh. 88 ks. tab. poprzód Jana Witkowskiego, obecnie p. Tomasz Juliana 2 im. Nachajskiego w 2/8, Emili Strzałkowskiej w 1/8, Julii Witkowskiej w 1/8, Zdzisława Witkowskiego w 1/8, Stefana Witkowskiego w 1/8, Henryka Witkowskiego w 1/8 i Lucyana Witkowskiego w 1/8 własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego i zasiewów.

8/10 części nieruchomości, wystawionej na licytację, są ocenione na 35401 kor. 24 hal., przynależności zaś na 1732 kor., razem na 37133 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi 24755 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 14. lipca 1900.

L. cz. E. 690/00 (5) (6220 1-3)

Na żądanie egzkwenta lzaaka Kolenydra, odbędzie się dnia 17. września 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacja całych realności lwh. 349 i 356 gminy Limanowa, Ludwika Jónca własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona, na 1020 kor.

Przynależności nie ma żadnych. Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. E. 261/00 (3) (6405)

Dnia 12. września 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 162 ks. gr. gm. Kolbuszowa, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 18282 kor., z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 12188 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kolbuszowa, 15. lipca 1900.

OBWIESZCZENIE

Celem zabezpieczenia budowy robót subwencyonowanych dróg gminnych Zbaraż - Podwołowczyńska od klm. 23-665 do klm. 36-962 i Zbaraż-Berezowica mała od klm. 11-753 do klm. 23-162, t. j. łącznej przestrzeni 24 707 klm., rozpisuje się niniejszem publiczną licytację na podstawie ofert pisemnych, pod następującymi warunkami:

- 1) Za wszystkie roboty ziemne w ilości 110.268m³ . 68.203 kr. 78 hl.
- 2) Za dostarczenie szutru 21.861m³ . 119.665 " 50 "
- 3) Za dostarczenie piasku 1638m³ . 7.398 " 66 "
- 4) Za wszystkie roboty pokładowe na przestrzeni 24-707 klm. 9.869 " 40 "
- 5) Za wszelkie roboty budowlane, t. j. budowę mostów, przepustów, brukowanie ścieków, dostarczenie i budowę poręczy kilometrowe etc. wedle planów i kosztorysów na całej przestrzeni za . 53.211 " 80 "

Razem za kwotę 258.349 " 14 "

Wszystkie roboty mają być ukończone do dnia 1 listopada 1906 r. Oferty należy wnieść do Wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 31 sierpnia 1906 godziny 12 w południe i dołączyć do oferty wadium w gotówce lub papierach wartościowych na 25.000 koron. Bliższe warunki, plany i kosztorysy przejrane być mogą w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Zbarażu.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, dnia 24 lipca 1900. Dr. T. Niementowski w. r.

L. cz. E. 1603/00 (4) (6620)
Na żądanie Kalmana Jonasa w Stanisławowie, odbędzie się dnia 10. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja połowy realności lwh 285 ks. gr. gm. Horodenka objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1113 kor., przynależności zaś nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 556 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Horodenka, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 1401/99 (8) (6622)
Na żądanie Mikołaja Bajury w Boratynie, odbędzie się dnia 11. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja całej realności lwh. 347, 395, 420, 529, 698 i 4/12 części realności lwh. 528 gminy Boratyn, tudzież 2/4 części realności lwh. 623, gminy Krystynopol.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to 2/4 części realności lwh. 623 gm. Krystynopol na 250 kor., realności lwh. 347 na 2 kor., lwh. 395 na 492 kor. 58 hal., lwh. 420 na 391 kor. 18 hal., realność lwh. 529 na 6 kor. 34 hal., lwh. 698 na 144 kor. 26 hal. i 4/12 części lwh. 528 na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sokal, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. E. 519/00 (5) (6526)
Dnia 13. września 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w

biurze Nr. II., odbędzie się licytacja realności objętej wyk. hip. 45 gminy Słobódka, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków opisanych w protokołach szacowania.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 133 kor., przynależności zaś na 242 kor.

Najniższa cena wynosi 230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tyśmienica, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. E. 86/00 (7) (6556)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, zastąpionego przez adw. dra Stanceckiego w Kałuszu, odbędzie się dnia 14. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja 1/4 części realności lwh. 838 gm. Tomaszowce, Jędrzeja Kościelnego własnej i całej realności lwh. 812 gm. Tomaszowce.

Nieruchomość lwh. 838 w 1/4 części, wystawiona na licytację, jest oceniona na 200 kor., a nieruchomość lwh 812 na 480 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 części realności lwh. 838 kwotę 133 kor. 33 hal., a co do realności lwh. 812 kwotę 320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. E. 444/00 (4) (6458)
Na żądanie Izraela Mackheima, kupca w Podgórzu, odbędzie się dnia 14. września 1900 o godz. 9 z rana, w sądzie tutajż m. biuro Nr. 2, licytacja realności lwh. 913 ks. gr. gm. Dobczyce objętej, dłużniczki Teresy Stochowej własnej i realności lwh. 266 i 828

ks. gr. tejsze gminy objętych, dłużnika Franciszka Pytla własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a mianowicie: realność lwh. 913 na 2020 kor., realność lwh. 266 na 9429 kor. 80 hal., zaś realność lwh. 828 na 574 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi, odnośnie do realności lwh. 913 kwotę 1346 kor. 67 hal., odnośnie do realności lwh. 266 kwotę 6286 kor. 54 hal., zaś co do realności lwh. 828 kwotę 382 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutajż m. biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dobczyce, dnia 23. czerwca 1900.

L. 28.760 (6625)

O b w i e s z c z e n i e.
Ustanowiona obecnie w Wyszkowie trafik tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach pod l. k. 108 i sąsiednich.

Trafikant jest obowiązany (uprawniony) do sprzedaży znaczków stempowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafik w czasie od 1. lipca 1899 do 30 czerwca 1900 materiału tytoniowego w wartości 15075 kor. 40 hal. wynosił 1512 kor. 82 hal.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym danom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w składowni tytoniowej w Dolinie.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafik połączone.

Trafikę należy objąć do dni 8, od dnia doręczenia upoważnienia

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrane u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancji nabyte za zwrotem kosztów

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej.

Wadium wynosi 150 kor. i ma być złożone w C. k. Urzędzie podatkowym w Dolinie za kwitem, który do oferty dołączyć należy.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opiewać w najdalej do 4. września 1900 do godz. 12 w południe u Naczelnika C. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie.

Oferty niezawierające zobowiązania się do prowadzenia trafik bez połączenia z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Stanisławów, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 187/00 (8) (6579)

Na żądanie Bronisławy Czerneryńskiej zastąpionej przez adw. dra Heynego w Złoczowie, odbędzie się dnia 12. września 1900 o godz. 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Zborowie, licytacja realności wyk. hip. l. 1206 i 2090 gm. Jezierzca, Mojżesza, Salamona Willnerów i Zosi Liu zam. Willner własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione następująco: realność lwh. 1206 na 1862 kor., zaś realność lwh 2090 na 404 kor.

Najniższa cena wynosi, co do realności lwh. 1206 -- 1241 kor. 33 hal., zaś co do realności lwh 2090 kwotę 269 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa na ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutajż m. i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zborów, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. E. 212/00 (7) (5927 1-2)

Na żądanie Mikołaja Pucha, gospodarza w Rokietnicy, odbędzie się dnia 13. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności lwh. 354 i 166 gm. kat. Rokietnica objętych, Mikołaja i Jana Zakrzackich własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na kwotę 1282 kor. 2 hal.

Najniższa cena wynosi 855 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszo sądowej kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zarazem ustanawia się celem obrony praw wierzycieli, którymby niniejsze lub też inne w tem postępowaniu licytacyjnym dopiero zapasé mające uchwały, dołączone być nie mogły, kuratora w osobie tut. C. k. notariusza p. Stanisława Hołuba, który ma kurandów swych tak daleko zastępywać, aż ci sami stawiają się w sądzie lub sądowi innego pełnomocnika wymieniają, lub też ich interes zastępy nie będzie więcej wymagał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Pruchnik, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 577/00 (2) (6038 1-3)

Celem zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 13. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutajż m. biuro Nr. 9, licytacja realności lwh. 383 gminy Ponikwa.

Grunta i budynki gospodarskie oceniono na 2166 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1444 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brody, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. E. 491/99 (8) (6276)

Na żądanie Chany Katz, odbędzie się dnia 13. września 1900 o godz. 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Zborowie, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 772 gm. kat. Zborów, Chuny Rappa, własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zborów, dnia 18. lipca 1900.

L. cz. E. 335/00 (4) (6624)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6, sądu tutejszego licytacja realności I. lwh. 158 ks. gr. gm. kat. Lipnica dolna, w której dom oceniono na 80 kor., rolę na 600 kor., 2. realności lwh. 199 tejże gminy tylko z grun- tów się składającej ocenionej na 40 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. 454 kor., ad 2 27 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do- kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo- głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo- wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, 28. czerwca 1900.

L. cz. E. 469/00 (5) (6619)

Na żądanie Stow. Galizische Vorschuss Verkehr u. Vereinsbank w Husiatynie, odbę- dzie się dnia 4. września 1900 o godz. 9^{1/2} przed południem, w sądzie niżej wymienio- nym, w biurze Nr. II, licytacja realności I. lwh. ad I. 219, ad II. 226 ks. gr. gm. kat. Siekierzynce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licy- tację, są ocenione ad I. na 1:290 kor., zaś ad II. na 380 kor., przynależności zaś na 274 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 921 kor., ad II. 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu- larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie- nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie- nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo- głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy- mienionego i nie wskażą temuż sądowi pełno- mocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamie- szkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 2 lipca 1900.

L. cz. E. 2739/99 (14) (6616)

Na żądanie dra Ludwika Tennenbauma, odbędzie się dnia 4. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienio- nym, ponowna licytacja realności lwh. 33 ks. gr. gm. kat. Ruska wieś, objętej Józefa i Apolonii Hańków własnej, wraz z przynależ- nościami, składającymi się z oparkaniecia ogrodu, osztach-towania całej realności, drzew owocowych, ocembrowania studni, pompy i 4 kluczy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta- cję, jest oceniona na 14268 kor. 12 hal., przynależności zaś na 905 kor.

Najniższa cena, wynosi 8289 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go- dzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter- minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo- głyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzyszów, dnia 17. lipca 1900.

G. Zl. E. 32/00 (3) (6399)

Auf Betreiben des H. Jakob Gross, Fabrikanten in Biala, vertreten durch H. dr. Julius Rössler Advocaten in Bielitz, findet am 13. September 1900 vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 32, die Versteigerung der Liegenschaften Kl. za dolna I. Theil E. Z. 392 samt dem Brauhaus und dessen Zubehör und Klecza dolna II. Theil E. Z. 393 unter den vom

Gläubiger vorgelegten und hiemit genehmig- ten Versteigerungsbedingungen statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Lie- genschaften sind und zwar: Klecza dolna I. Theil samt dem Brauhaus mit Zubehör auf 87.718 Kr.; Klecza dolna II. Theil auf 10.550 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 52.428 Kr. 17 hel., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Ur- kunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Cata- sterauszug, Schätzungsprotokolle und s. w.) können von den Kaufinteressierten bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 32, wäh- rend der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung un- zulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Be- ginn der Versteigerung bei Gericht anzumel- den, widrigens sie in Ansehung der Liegen- schaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Perso- nen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens be- gründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis ge- setzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungs- bevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Kreisgericht, Abtheilug IV.

Wadowice, am 21. Juli 1900.

L. cz. E. 263/00 (5) (6236 1—3)

Na żądanie Marcina i Magdy Wnuków w Kobyłowlakach, odbędzie się d. 17. wrze- śnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w b. 8 w Budzanowie licytacja $\frac{1}{2}$ realności lwh. 219 ks. gr. Młyniska objętej zobowiązanego Fedka Olejnika własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z krowy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 884 kor., przynależności zaś na 50 koron.

Najniższa cena wynosi 622 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo- głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy- mienionego i nie wskażą temuż sądowi pełno- mocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamie- szkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 9. lipca 1900.

L. cz. E. 122/00 (5) (6618)

Dnia 10. września 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności lwh. 237 gm. Lipnica wielka wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 krów i konia.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2188 kor. 73 hal., przyna- leżności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 1532 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupna mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter- minie licytacyjnym.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo- wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ciechłowice, dnia 24. lipca 1900.

L. cz. E. 299/00 (6) (6580)

Na żądanie Nuchima Fischera odbędzie się dnia 14. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Zborowie, licytacja realności

whl. 878 i 2/8 części realności lwh. 922 gm. kat. Pomorzany, Teodora Sawickiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione następująco realność whl. 878 na 200 kor., zaś 2/8 części realności whl. 922 na 272 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 878 kwotę 133 kor., zaś do 2/8 części realności lwh. 922 kwotę 181 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu- larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter- minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo- głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo- wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 18. lipca 1900.

L. cz. E. 631/00 (7) (6407 1—3)

Na żądanie Markusa Amstera, odbędzie się dnia 17. września 1900 o godz. 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacja całej realności lwh. 92 gminy Laskowa, dłużnika własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5007 kor. 50 hal., przyna- leżności zaś na 238 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej licytacji dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie w godzi- nach urzędowych w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 29. lipca 1900.

L. cz. E. 685/00 (5) (6492 1—3)

Na żądanie firmy Schönker et Jaku- bowicz, odbędzie się dnia 17. września 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym w Limanowej, licytacja połowy realności lwh. 381 i 392 gm. Starej-wsi i połowy realności lwh. 169 gminy Siekierzynca, Hercha Reib- scheida własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 991 kor. 50 hal. Przyna- leżności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas go- dzin urzędowych w sądzie w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 15. lipca 1900.

L. cz. VI. 1151/91 (4/V.) (6449)

O h w i e s z c z e n i e .

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu po- daje do wiadomości, że celem ściągnięcia pre- tensyi Joachima Kornhabera jako prawona- bywcy Estery Roth w kwocie 150 zlr. a. w. t. j. 300 kor. zpn., odbędzie się dnia 14. września 1900 o godz. 9 rano, przymusowa relicytacja, realności objętej whl. 1352 ks. gr. gm. kat. Borysław, Leizora Hammermana własnej.

Realność zo tanie sprzedaną za jaką- bądź cenę.

Cena wywołania 452 zlr. a. w. t. j. 904 kor.

Wadyum 90 zlr. 40 ct. a. w. t. j. 180 kor. 80 hal.

Reszę warunków, wyciąg hipoteczny akt oszacowania, można przejrzeć w godzi- nach urzędowych w tus. kancelaryi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. E. 362/99 (19) (6493)

Dnia 17. września 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja całej tego ciała hipotecznego lwh. 463 i połowy ciała hip. 453 ks. gr. gm. Konty, sp. Sylwe- stra Michaliszyna własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 424 zlr. 2^{1/2} ct.

Najniższa cena wynosi 282 zlr. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu- larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie- nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-

nia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 25. lipca 1900.

Konkursa.

L. W. kr. 47292/900 (6559 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lo- domeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krako- wskiem rozpisuje niniejszem konkursem z ter- minem prekluzyjnym po koniec miesiąca sier- pnia 1901 na oryginalne czystym ruskim ję- zykiem napisane utwory sceniczne z zakresu dramatu, poważnej komedyi i sztuk ludowych ze śpiewami lub bez śpiewów, takiej objętości, iżby zapełniały cały wieczór teatralny.

Prace konkursowe nadsyłać należy w powyższym terminie pod adresem Wydziału krajowego we Lwowie, zaopatrzone znakiem lub godłem autora, które zamieścić należy także na zamkniętej kopercie, zawierającej we- wnątrz imię, nazwisko i adres autora.

Prace już drukiem ogłoszone jak nie- mniej przedstawione na którejkolwiek scenie nawet amatorskiej, są od konkursu wykluczone. Nie będą również przypuszczane do premio- wania prace autorów już nie żyjących, cho- ciażby dotąd ogłoszonymi nie były.

W przeciągu trzech miesięcy po upływie terminu konkursowego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród przez osobną komisję konkursową, która zbierze się w Wy- dziale krajowym pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyń- skiego.

Do tej komisji zaprosił Wydział krajowy :

1. Wgo Aleksandra Barwińskiego, c. k. profesora seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, posła na Sejm krajowy i do Rady państwa,

2. Wgo dr. Stefana Smal-Stockiego, c. k. profesora języka ruskiego i literatury na Uni- wersytecie czerniowieckim,

3. Wgo dr. Aleksandra Kolesę, c. k. prof- sora języka ruskiego i literatury na Uni- wersytecie lwowskim,

4. Wgo dr. Michała Hruszewskiego, c. k. prof- sora historii powszechnej na Uniwersy- tecie lwowskim,

5. Wgo Hilarego Ogonowskiego, profeso- ra c. k. gimnazjum akademickiego we Lwowie,

6. Wgo dr. Eugeniusza Oleśnickiego, adwokata kraj. w Stryju,

7. Wgo dr. Włodzimierza Kocowskiego, c. k. profesora męsk. seminarjum nauczyciel- skiego we Lwowie,

8. Wgo Włodzimierza Szuchewicza, c. k. profesora szkoły realnej we Lwowie,

9. JWgo dr. Damiana Sawczaka, posła na Sejm krajowy etc.

Komisja konkursowa rozstrzygnie wię- kszością głosów i przyzna cztery nagrody, a mianowicie jedną w kwocie pięciuset (500) koron, drugą w kwocie czterystu (400) koron, a dwie po trzysta (300) koron w k. czterem utworom uznany za najlepsze z pomiędzy nadesłanych na konkurs bez względu na ro- dzaj utworu, byleby tenże należał do rodzajów wymienionych w niniejszem ogłoszeniu. Kom- isya może zatem wszystkie cztery premia przyznać utworom jednego rodzaju.

Ogłoszenie wyniku konkursu za pośred- nictwem pism publicznych i wypłata nagród nastąpi w ciągu miesiąca grudnia 1901 roku.

Nagrodzone utwory stają się własnością towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie z wy- łącznym prawem przedstawiania ich na scenie.

Manuskrypta na konkurs nadesłane zwró- cone zostaną właścicielom na ich koszt wraz z kopertami zamkniętymi, jeżeli Wydziałowi kraj. wemu wsk. za winny spo. ób swoje adresy.

Z Rady Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 24. lipca 1900.

Grott.

L. 2743/900 (6531 3—3)

O g ł o s z e n i e .

C. k. Generalna Dyrekcya monopola ty- toniowego we Wiedniu rozpisuje konkurs na jedną posadę dozorcę tytoniowego w Galicyi, a względnie na Bukowinie.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania należycie ostemplowane do 1. września b. r. do c. k. fabryki i zakupu ty- toniu w Jagielnicy.

Do podania należy załączyć :

1. matrykę urodzenia,

2. świadectwo przynależności,

3. świadectwo fizycznego uzdolnienia (lekarckie),

4. świadectwo moralności,

5. świadectwo szkolne, wreszcie dowód praktycznych wiadomości, nabytych przy u- prawie liści tytoniowych.

Przy obsadzeniu posady otrzymają pierw- szeństwo, ukończeniu uczniowie niższej szkoły rolniczej, połączonej z karsem uprawy tytoniu.

Blizszych szczegółów udzieli kompeten- tom ustnie lub pisemnie c. k. fabryka tyto- niu w Jagielnicy, w Monasterzyskach lub Zabłotowie.

C. k. fabryka i zakup tytoniu.

Jagielnica, dnia 30 lipca 1900.

L. 5699

(6601 2-2)

Konkurs.

Przy Magistracie kr. m. Kołomyi opróżniona jest posada adjunkta budownictwa.

Z posadą tą połączona jest stała płaca roczna w kwocie 1800 (tysiąc osmset) kor. i 300 (trzysta) kor. jako dodatek aktywalny.

Posadę tę nadaje się na razie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpić może za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej zadowolniającej służbie. Stabilizacja ta nadaje prawo do emerytury i dwóch pięcioleci po 100 złr., czyli 200 kor.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacji przepisanej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 21. maja 1891 nr. 67 Dz. u. kr. względnie ustawą z dnia 26. grudnia 1893 nr. 193 Dz. p. p. tudzież dowodu nieprzekroczenia 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają do końca sierpnia 1900 do tut. Magistratu, należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia.
 - 2) dowód wymaganej kwalifikacji.
 - 3) świadectwo moralności, tudzież dowód dotychczasowego zajęcia.
 - 4) świadectwo zdrowia.
 - 5) dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież dowód znajomości języka niemieckiego.
- Magistrat kr. miasta
Kołomyja, 2. sierpnia 1900.

L. 1160/900.

(6602 2-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć e. k. notaryusza Felicyana Polańskiego w Kopyczyńcach posady notaryusza także rozpisać podpisaną e. k. Izba notaryalna niniejszym konkursem.

Mający chęć do kompetowania o tę opróżnioną, a ewentualnie przez obsadzenie takowej w skutek przeniesienia opróżnić się mającą posadę w tutejszym okręgu Izby, mają wnieść po myśli rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 31. października 1887 L. 9172 należeć adstruowane swe podania kompetencyjne w terminie do dnia 31. sierpnia 1900 do tutejszej Izby.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 28. lipca 1900.

L. 69.145.

(6599 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdania zapomóg z jubileuszowej fundacji im. Adolfa br. Jorkascha Koeha ogłasza się niniejszym konkursem do dnia 20. września 1900.

Do korzystania z tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po urzędnikach skarbowych X. i XI. klasy rangi z wyjątkiem urzędników conceptowych.

Podania zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym wymienionej klasy rangi, mają być wniesione w terminie powyższym do e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. lipca 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 8/00 1

(6533 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Jana Sitki, właściciela realności i przedsiębiorcy budowlanego w Prądniku czerwonym, tak ruchomego jak i nieruchomego.

Komisarzem konkursowym mianuje się e. k. radeę sądu krajowego Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Franciszka Wojciechowskiego z Krakowa, zaś jego zastępcą adw. dr. Karola Łepkowskiego.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16. sierpnia 1900 godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 6 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 13. września 1900 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 11 października 1900 o godz. 11 przed południem w tymże sądzie

wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skuteczniejszych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiący się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarzy konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 2. sierpnia 1900.

L. cz. S. 6/00 8

(6539 3-3)

OGŁOSZENIE.

Na wniosek komisarzy konkursowego, a na podstawie jednomyślnej uchwały ogółu wierzycieli, zatwierdza się tymczasowego zawiadowcę masy rozbiorewej hł. p. Benjamina Seidmana, adw. dr. Mogilnickiego w Rohatynie jako stałego zawiadowcę, a Altera Weidmana w R hatynie mianuje się jego zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, 26. maja 1900.

L. cz. S. 5/00 6

(6533 3-3)

Ogłoszenie.

Na podstawie jednomyślnej uchwały ogółu wierzycieli w masie konkursowej Sussmana Seidmana w Rohatynie i na wniosek komisarzy konkursowego zatwierdza się tymczasowego zawiadowcę dr. Mogilnickiego adwokata w Rohatynie jako stałego zawiadowcę i mianuje się Altera Weidmana w Rohatynie jego zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, 26. maja 1900.

L. cz. S. 5/00 9

(6536 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia, że dla ukrywającego się kredytariusza Sussmana Seidmana, kuratora ad actum w osobie Nathana Löwina, rabina w Rohatynie zamieszkałego, ustanowiono, który krydatariusza w postępowaniu konkursowym zastępować będzie.

Brzeżany, 26. lipca 1900.

L. cz. S. 3/99 29 „kk“

6576 3-3)

W sprawie konkursowej Herscha Kamila nieprotokołowanego kupca w Kossowie wyznacza się do ogólnej likwidacji zgłoszonych pretensyj nowy termin na 17. sierpnia 1900 godzinę 9 rano w sądzie tut. biuro Nr. 10.

Kossów, 20. czerwca 1900.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 171.

(6365)

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Br.-Neustadt hat mit dem Erkenntnis vom 24. Juli 1900, Z. S. 112, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Der Wirt aus dem Wiener-Wald“ vom 21. Heumond (Juli) 1900 wegen der Artikel: „Eingegangene clericale Verleumdung“ in der Stelle von „Was hat denn eigentlich die Verurteilung“ bis „Justitia fundamentum regnorum“ und „Große alldeutsche Tagung in Eger“ nach § 300 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 24. Juli 1900, Br. 45/2, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Linger Fliegende Blätter“ vom 22. Juli 1900 wegen der bildlichen Darstellung links das Wort „Paffirt!“ rechts „Confiscirt“ enthaltend, nach §§. 300 St. G. und 22 Br. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juli 1900, Br. VIII. 137/1, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16. Heumond 1900 wegen der Stellen von „Ich sage ja“ bis „zugetrieben werden“ des Aufsatzes: „Alldeutsche Tagung zu Eger am 15. Heumond 1900 (2013)“ nach §. 300 St. G. von „Woh! sind die“ bis „vom Jahre 1897“ desselben Aufsatzes; von „Ja noch mehr“ bis „unterordnen werde“ desselben

Aufsatzes; von „Durch ein Auftreten“ bis „mehr kennt“ desselben Aufsatzes; von „Wir müssen dieser“ bis „alldeutschen Auferstehung“ desselben Aufsatzes nach §. 65 a. St. G.; von „Papst und Rom“ bis „übles Wort sagen!“ des Aufsatzes: „Zeitungschau“ nach §. 24 Br. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juli 1900, Br. VIII. 136/1, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Der Hammer“ vom 21. Heumond 1900 wegen der Stelle von „Das ist aber“ bis „auch nicht aufhalten“ des Artikels: „Politische Rundschau“ nach §. 65 a. St. G.; von „Wieder Einer“ bis „den Gräbern liegen“ des Artikels: „Los von Rom“ nach §. 302 St. G. von „Nieder trachtige Schweineereien“ bis zum Schlusssatz desselben Artikels nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Rdnigrätz hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juli 1900, Br. IV. 50/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Obroma lidu Ceskoslavenskeho“ vom 20. Juli 1900 wegen der Artikel: „Liban“; „U zida Bernarda“ und „U zida Lawetzkeho“ nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 172

(6392)

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Br. IV. 33/1, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 26. Juli 1900 wegen der Stelle von „Die Gendarmen gaben“ bis „umsonst gewirkt“ des Artikels: „Aus der Gerichtsverhandlung“; wegen des Artikels: „Kinderprügelnde Pfaffen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das t. t. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juli 1900 D. 29/1, über die Beschwerde der t. t. Staatsanwaltschaft in Innsbruck gegen das Erkenntnis des t. t. Landes- gerichtes in Innsbruck, vom 11. Juli 1900 G. Z. Br. V. 61 auf nur teilweise Bestätigung der Beschlagnahme der Nr. 2 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Eberburg“ vom Heumond 1900 die Weiterverbreitung dieser Zeitschrift auch wegen der Stelle aus dem Artikel: „Rom“ von „Misttraue der höhnischen“ bis „lieb habest“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juli 1900 D. 40/1, über die Beschwerde der t. t. Staatsanwaltschaft in Innsbruck gegen das Erkenntnis des t. t. Landesgerichtes Innsbruck vom 11. Juli 1900 G. Z. Br. V. 62/2, auf nur teilweise Bestätigung der Beschlagnahme des Flugblattes: „Rom“ eines Sonderabdruckes aus Nummer 2 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Eberburg“ vom Heumond 1900, die Weiterverbreitung dieser Zeitschrift auch wegen der Stelle von „Misttraue der höhnischen“ bis „lieb habest“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juli 1900, Br. I. 402, die Weiterverbreitung der in Kladno erscheinenden Zeitschrift: „Svoboda“ vom 22. Juli 1900 wegen der Stelle von „Vrve rade“ bis „kladenskyeh mlynu“ des Artikels: „K nasim povinnostem“, und des Artikels: „Hostinskym v Kladne a okoli“, nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juli 1900, Br. I. 401, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Radikalni obzor“ vom 21. Juli 1900 wegen des Artikels: „Zbudujme sobe samostatnost sami“ in der Stelle von „Takovi nasi vlastenci“ bis „nesredomite vydirati“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juli 1900 Br. I. 400, die Weiterverbreitung der in Leipzig erscheinenden Prospektes der Leipziger Verlagsfirma Glöckner, „Habsburgische Mesalliancen“ von Jh. M. Ketzky Druck von R. G. Sühr in Leipzig, wegen des Gesamtinhaltes nach §. 64 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Br. 403/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9 und 10 der Zeitschrift: „Studentske Smery“ wegen des Artikels: „Nabozenstvi v 19. století“ in der Stelle von „A. Krestantstvi zvlást: katolictvi“ bis „skutečna nastava“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 26. Juli 1900, Br. 113/2, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Sontags-Zeitung“

vom 22. Juli 1900 wegen der Stelle von „Seit einem Menschenalter“ bis „worden wäre“ des Artikels: „Ein Verfannter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 26. Juli 1900, Br. 29, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Pondelnik Jihocekyeh Listu“ vom 23. Juli 1900 wegen der Stelle von „Tento poslednejsi“ bis „klidne pomijime“ des Artikels: „Zaslano. Otanemu sboru dobrovolnych hasicu ve Vodnanech“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Br. 53, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Sumavan“ vom 7. Juli 1900 wegen der ganzen Correspondenz: „V Praze 6. cervence 1900“ nach §§. 64, 300 St. G. und das t. t. Oberlandesgericht mit Entscheidung vom 17. Juli 1900 D. 220, überdies auch wegen der Stelle: „Meli jsme zase . . . na pohled nedostatecnou“ der Correspondenz: „V Praze 5. cervence 1900“ nach §. 64 St. G. verboten.

Zl. 173

(6428)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das t. t. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der t. t. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 7 der periodischen Druckchrift: „Mitteilungen des Vereines der Freidenker Nieder-Oesterreichs“ vom 30. Juli 1900 auf Seite 1, Spalte 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ist die Frau der christlichen Kirche zu Dank verpflichtet?“ und zwar in den Stellen 1. von „Ist die“ bis „entwinnen“; 2. von „Im Gegentheil“ bis „das Kreuz“ (Seite 4, Spalte 1); 3. von „bei Leuten“ bis überlebt“ (Seite 4, Spalte 1) das Verbrechen nach §. 122 a. St. G. ferner daß der Inhalt des Artikels mit der Spitzmarke: „Aus der Zeit“ auf Seite 5, Spalte 2, a. in der Stelle von „Solange“ bis „Wirksamkeit werden“ gleichfalls das Verbrechen nach §. 65 a. St. G. b. in der Stelle von „den dieser“ bis „befördern“ auf Seite 6, Spalte 1 das Verbrechen nach §. 302 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der t. t. Staatsanwaltschaft nach §. 489 St. G. D. verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach §. 37 Br. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Juli 1900

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900 Br. 403/2, die Weiterverbreitung der Nr. 87 der Zeitschrift: „Cas“ vom 25. Juli 1900 wegen des Artikels: „Cetnici na Morave maji dlouhou ehvyli“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Br. 114/2, die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Nummer 29 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 20. Juli 1900 wegen der Stelle von „Der Gablonzer Rappriech“ bis „eintragen wird“ des Artikels: „Der Gablonzer Rappriech“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Rdnigrätz hat mit dem Erkenntnis vom 28. Juli 1900, Br. IV. 51/2, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Obnova“ vom 27. Juli 1900 wegen des Artikels: „Pozorovani dusevniho stavu Hilsnera“ und der Stelle von „Stat v kterem jediný“ bis „oslabene Rakousko“ des Artikels: „Lizeme v katolickem Rakousku“ nach §. 302 und 65 a. St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnis vom 28. Juli 1900, G. Z. Br. VIII. 36, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 26. Juli 1900 wegen der Stelle von „Höher kann römische“ bis „Rom-Bewegung“ des Artikels: „Der Glöckner von Bodenbach“ nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 174

(6475)

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Br. 46/2, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Linger Montagspost“ vom 23. Juli 1900 wegen des Aufsatzes: „Volksblattgebell“ in der Stelle von „In unserer letzten“ bis „zu Schnorrerzwecken“ nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Nr. 115/2, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Viola-Zeitung“ vom 21. Juli 1900 wegen der Stelle von „Seit einem Menschenalter“ bis „und . . .“ worden wäre“ des Artikels: „Ein Verbannter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Trieste hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Nr. IX. 73/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Il Diritto di Trieste“ vom 23 Juli 1900 wegen des Artikels: „A proposito di certe sentenze“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 28. Juli 1900, Nr. 68/1, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Volkstreu“ vom 27. Juli 1900 wegen der Stelle von „Eine seltsame Art“ bis „und zudem absprechend“ des Artikels: „Unser verantwortlicher Redacteur gefordert“ nach § 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das t. t. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 204 der periodischen Druckschrift: „Österr. Rundschau“ vom 26. Juli 1900, auf Seite 4, Spalte 2 unter der Rubrik: „Aus allen Ecken“ enthaltenen Artikels: „Sunsbruck“ (Eine kleine Geschichte aus dem „Besten“ Tirols) und zwar 1. in der Stelle von „Das Wasser wurde“ bis „weißen Vor-Rodes“ und 2. in der Stelle von „Was sagen Sie“ bis „mein Glas Heil!“ ad 1. daß Vergehen nach §. 303 St. G. und ad 2. daß Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft gefällige Beschlagnahme nach §. 459 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der sämmtlichen Exemplare erkannt. Wien, am 30. Juli 1900.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juli 1900, Nr. V. 72/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutschen Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 25. Juli 1900 wegen des Artikels: „Doctores ecclesiae“ von „Unter der weiland Menschenkindern“ bis „Licht den Kirchen“ und wegen des Artikels: „Gottes Großmutter“ von „Troß dem der heilige Vater“ bis „Loß von Rom“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juli 1900, Nr. 406/2, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Krakovec“ vom 25. Juli 1900 wegen des Artikels: „Tajne krevne vraždy“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juli 1900, Nr. 405/2, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Zar“ vom 26. Juli 1900 wegen des Artikels: „Ve jmenu civilisace“ nach §. 65 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juli 1900, Nr. 116/2, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 27. Juli 1900 wegen der Stelle von „d. i. in's Volksdeutsch“ bis „erscheinen will“ des Artikels: „Der letzte Versuch“ und wegen der Stelle von „Dann allerdings“ bis „hinarbeiten würde“ des Artikels: „Präsident Fruchs über die Lage“ nach §. 65 a. 59 c. und 59 e. St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juli 1900, Nr. 117/2, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Deutscher Volksbote“ vom 27 Juli 1900 wegen der Stellen von „Eine Meinung“ bis „kannzichnen“ und von „Was man aber“ bis „da steht“ des Artikels: „Begriffliches Mißvergnügen“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV 288/94 7 (6308 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Asehera Majera Liwera, iż matka jego Feiga Likwer w Brodach dnia 14 lutego 1899 zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli

i wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu swe oświadczenie się do spadku wniosł, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Wagnerem, przeprowadzone i część spadku jemu przypadająca, dla niego zachowaną zostanie. Brody, dnia 27. marca 1899.

G. Zl. T. 10/00 1 (6282 3-3) Vom k. k. Kreis-Gerichte in Przemysl wird über Ansuchen des E. C. Flader Maschinen-Fabrikant in Sorgenthal die Einleitung der Amortisirung des angeblich in Verlust gerathenen Wechsels de dato Przemysl 1. März 1900 zahlbaren 3 Monate in dato, ausgestellt auf eigene Ordre und girirten von Berisch Duldig, versehenen mit den weiteren Giro der Firma Hugo Botschen als vorletztes und Franz Bujatti als letztes Giro, acceptirten von dem bezogenen Sender Singer in Przemysl über 238 Kr. bewilligt. Der gegenwärtige Inhaber des Wechsels wird daher aufgefordert den Wechsel so gewiss binnen 45 Tagen von der letzten Verlautbarung des Edictes gerechnet dem Gerichte vorzulegen, da der oberwähnte Wechsel als amortisirt erklärt wird. Przemysl, am 16. Juli 1900.

L. 78.327. O b w i e s z c z e n i e e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 31. lipca 1900 l. 27.374, dotyczące się weterynaryjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Krocacy-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu ponownego zawleczenia pomoru e. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 31. lipca b. r. l. 27.374, wzbronilo przywoz świń z król. woln. miasta i powiatu Osieg (Esseg), (komitat Virovitica w Krocacy-Slawonii) do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej na podstawie zarządzeń wydanych przez kompetentne e. k. Starostwa, a potwierdzonych przez e. k. Namiestnictwo, zakazany jest przywóz świń z węgierskich powiatów Liptó-Szent-Miklós (komitat Liptó), Ó-Lubló (komitat Szepes) z powodu panującej tam róży wąglikowej i z powiatu sądowego Felső-Tarcsa (komitat Sáros) z powodu róży wąglikowej i pomoru.

To rozporządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do obwieszczenia e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. lipca 1900 l. 27.236, ogłoszonego tutajszem rozporządzeniem z 31. lipca b. r. l. 76.739.

Z e. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 7. sierpnia 1900.

L. cz. firm. 1303 poj. III 101 (6416) O g ł o s z e n i e. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „B. Samuely“ została dnia 7. lipca 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniło, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Benjamin Samuely, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy wypisze własnoręcznie, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest dom handlowy dla interesów bankierskich z wyłączeniem atoli kupna i sprzedaży papierów wartościowych. Lwów, dnia 8. lipca 1900.

L. cz. Ch. 696/00 3 (6623) Przeciw J. O. ks. Janowi Sapielowi właścicielowi dóbr Bilka szlachecka, którego obecne miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Winnikach przez Majera Spiechbacha kupca w Kamionce strumikowej pozw o 90 koron. Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 14 września 1900 o godz. 9 przed poł. Celem strzeżenia praw J. O. ks. Jana Sapieli, ustanawia się pana Michała Cingło zarządcą dóbr w Bilce szlacheckiej kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie J. O. ks. Jana Sapielę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Winniki, dnia 4. sierpnia 1900.

L. cz. Praes. 1184 18/00 (6611) Prezydium e. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na IV kadencji rozpoczynającą się dnia 15 września 1900 o godz. 9 rano pana dr. Juliana Morelewskiego Vice-Prezydenta sądu krajowego i przełożonego sądu krajowego karnego, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Antoniego Wawrauscha, Wilhelma Ursla, Ludwika

Klemensiewicza, Zdzisława Katynskiego i Mieczysława Turwicza. Prezydium e. k. sądu krajowego karnego. Kraków, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. Firm. 1088 stow. II 207 (6324) O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Towarzystwo handlowe w Bóbrce stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka“ została dnia 28 maja 1900 wpisana w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 24 kwietnia 1900 i przedmiotem przedsiębiorstwa jest: 1. dostarczanie swoim członkom na umiarkowany procent potrzebnych kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemysle, lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, 2. przyjmowanie od członków wkładek pożyczkowych, że czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony a przełożenie tworzą dyrektorowie Dawid Hollander, Samuel Taubér, Jakób Wittels i Izaak Eisig Piekholz, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że w razie zobowiązania się w obec osób trzecich, trzej dyrektorowie a zresztą tylko jeden z nich pod brzmieniem firmy własnoręcznie swe położą podpisy, że ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie tychże na drzwiach stowarzyszenia, że odpowiedzialność członków jest ograniczona stosownie do przepisu §. 76 ust. z 9. kwietnia 1873 Nr. 73 dz p. a. udział pojedynczy członka wynosi 20 koron. Lwów, dnia 1. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 1200 stow. II. 210 (6323) O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Spółka oszczędności i pożyczek w Janowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręka“ została dnia 15 czerwca 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że siedzibą jest Janów, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 11 marca 1900, a przedmiotem przedsiębiorstwa jest staranie się o materialne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu a b) z funduszu które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków; b) danie możliwości do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności za wydaniem książeczki wkładowej na imię wkładającego a nie na okaziciela opiekującej, że czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożenie tworzą: zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i 5-eu członków którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą podpis przełożony zarządu względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu, że na wainem zgromadzeniu z 11. marca 1900 wybrano przełożonym Zarządu dr. Maryana Udziela lekarza, jego zastępcą Ferdynanda Brivoglia magazyniera, a członkami zarządu Ludwika Hechta e. k. woźnego, Piotra Sołuka kowala, Jana Gdulę e. k. oficyna sądowego, Jana Klarenbacha rolnika i Adama Schwarza krawca, że ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki; odpowiedzialność członków jest nieograniczona a udział pojedynczy członka wynosi 10 koron. Lwów, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 1224 stow. II 213 (6325) O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Towarzystwo wzaajemnego kredytu w Gródku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka“ po niemiecku: „Wechselseitige Kreditgesellschaft in Grodek registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, została dnia 22 czerwca 1900 wpisana w rejestr handlowy stowarzyszeń

zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że zakład jest w Gródku, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 11 maja 1900 i 23 maja 1900 i przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie zarobku członków przez dostarczenie członkom swoim takiego kredytu potrzebnego do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemysle, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożenie tworzą: Nechemie Wolf, Jakób Wolf i Schmelke Billig jako dyrektorowie tudzież Mendel Rosner, Pinkas Barer i Jakób Masas jako zastępcy dyrektorów którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że dwóch członków dyrekcji pod brzmieniem firmy swe podpisy umieszczają, że ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w jednym z czasopism lwowskich odpowiedzialność członków jest ograniczoną aż do wysokości trzechkrotnego udziału wliczając takowy, udział pojedynczy członka wynosi 80 (osmdziesiąt koron). Lwów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 1095 stow. I 218 (6327) O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie zaliczkowe w Lubaczowie zarejestrowane z ograniczoną poręka“ dnia 29. maja 1900 uwidoczniło, że na walnem zgromadzeniu członków na dniu 2 kwietnia 1900 odbytem zatwierdzono dokonany przez Radę nadzorczą tego stowarzyszenia na posiedzeniu z dnia 24 lutego 1900 wybór dr. Jakóba Szłapy w Lubaczowie na dyrektora kasyera, Władysława Stancica w Lubaczowie na zastępcę dyrektora przewodniczącego, ks. Bazylego Klisza w Lubaczowie na zastępcę dyrektora likwidatora i Ludwika Kowalskiego w Lubaczowie na zastępcę dyrektora kasyera. Lwów, dnia 31. maja 1900.

L. 761/00 (6608)

Wydział krakowski Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Aleksander Spatt adw. w Przemyslu, wskutek przesiedlenia się do Leżajska z dniem 29 czerwca 1900 wpisany na listę adwokatów tutajszej Izby. Kraków, 19. lipca 1900.

L. 801/00 (6609)

Wydział krakowski Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Wilhelm Ignacy 2 im. Guca z dniem 18 lipca 1900 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie. Kraków, 18. lipca 1900.

L. cz. Cg. I 119/00 4 (6586 1-3)

Przeciw Franciszkowi Konieczkowskiemu, Maryannie Perłowski, Janowi Konieczkowskiemu i Tomaszowi Perłowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Tomasza Nogga i spółn. pozw o uznanie własności i przypuszczenie do współposiadania.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28. sierpnia 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. dr. Dzierżyńskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Rzeszów, dnia 4. lipca 1900.

L. L. 3805 1/00 (6624)

O b w i e s z c z e n i e. Podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 26 i 29, że na dniu 29. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się komisjonalne dochodzenie w sprawie budowy rzeczni miejskiej w Bóbrce na placu obok targowicy przy białym potoku.

C. k. Starosta.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 16. sierpnia 1900 odbędzie się publiczna licytacja celem oddania w przedsiębiorstwo budowy Bursy gimnazjalnej w Bochni.

Cena wywołania wynosi 56.600 koron. Oferty przy dołączeniu wadium w kwocie 2.800 koron należy wnosić najdalej do dnia 16. sierpnia 1900 do godziny 12-tej w południe do Dyrekcji e. k. gimnazjum w Bochni, gdzie również w godzinach od 10-tej do 12-tej rano plany, kosztorys i bliższe warunki przejrane być mogą.

Z Wydziału Towarzystwa Bursy gimnazjalnej. W Bochni, 2. sierpnia 1900.

Mydło liliowe

jest nader przyjemne, delikatne i bardzo higienicznie wpływa na skórę!
Cena za sztukę 80 ct.
poleca

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje posady, udziela wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych za skromne wynagrodzenie, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod C. K. u p. W. Kosiarskiej ul. Słodowa L. 7 we Lwowie.

Ogrodnik

w sile wieku, z chlubnymi świadectwami z pierwszorzędnych krajowych jako też i zagranicznych prywatnych i handlowych ogrodów, obecnie na posadzie z bardzo dobrem poleceniem, poszukuje posady, ewentualnie dzierżawy ogrodu przy większym mieście. Łaskawe oferty pod M. M., ogrodnik, Lwów, Pasaż Hausmana 9, Ajenoya dzienników.

W Zakopanem „Podhale“

Centralne biuro najmu mieszkań i sprzedaży domów pobiera 2 koron = 1 ruble = 2 marek wpisowego, które należy zaraz przesłać i 2% od sumy najmu.

Adres: Krupówki 34.

Wysiewki z najlepszych herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla we Lwowie.**

Szlucznica Dachówek
Stowarzyszenie zarębie strowane zorganizowaną poręka
we Lwowie
POLECA WYROBY Z KAMIENIA szlucznego: cegły okładzinową, płytki posadzki, kowe kolorowe, gzymsy i kamienie fasadowe, płyty chodnikowe i t.d.
Zgłiny: Dachówkę prasowaną, i cegły próżną - zamówienia przyjmuje biuro centralne w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie



połoca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcznie za staranną, szybką i rzetelną usługą.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akc. dla przemysłu chemicznego

(przedtem „Spółka komandytowa Juliana Wanga“)

we Lwowie ul. Kościuszki 1. 5 (w parterze)

połoca

nawozy sztuczne

własnego wyrobu.

Gwarancya składników. — Ceny najniższe. — Cenniki na żądanie wysyła się odwrotnie.

Dwupiętrowa kamienica

z południowym frontem w pobliżu miejskiego ogrodu, dyrekcji poczt, Wydziału krajowego, politechniki, gimnazjum — z wolnej ręki z wykluczeniem pośrednictwa do sprzedania. Bliższych informacji udziela L. S. Krogulski, zamieszkały pod nr. 58 A. przy ul. Sykstuskiej we Lwowie.

Nauka konnej jazdy i powożenia

Mickiewicza 18

od 6-tej zrana do 10-tej wieczór

Właściciel CHARLES LOISSET.

Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców

(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)

Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp. jednorocznych ochotników, wstępujących w jesieni do kawalerii.

Tresura wierzchowców i koni pojazdowych, jakoteż korektura zepsutych koni.

Zawsze znakomicie objeżdżone wierzchowce do sprzedaży.

Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupu

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców kołder i dar na konie



Specjalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wyszortowane dywany i portyer, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. Ilustrowane cenniki gratis i franco. Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 6, albo we Filii: Przemysł, ul. Mickiewicza 1. 4.

959

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich.

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

Stacja kolei:
Muszyna - Krynica
z Krakowa 8 godz.,
ze Lwowa 12 godz.,
z Buda-Pesztu 12 g.
jazdy

Poczta
3 razy dziennie,
Urząd telegraficzny
w mieście.

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacji kolejowej Muszyna-Krynica godzina bitej drogi. Na stacji wygodne powozy.

Srodki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“ i „Slotwinka“ bardzo silnej szczawiny wapiennej i magnezowo-sodowo-żelazistej.

Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwarza ogrzewane.

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierownictwem specjalisty dr. H. Ebersa.

Kąpiele rzeźne, elektryczne i mięśnienie (massage), leczenia dytetyczne i terenowe.

Klimat wzmacniający podalpejski.

Wody mineralne krajowe i wszelkie zagraniczne.

Kafr. Żytyca. Mleko sterylizowane. Gimnastyka lecznicza. Apteka.

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff z Krakowa stale cały czas ordynujący. Nadto 12 lekarzy wolno praktykujących.

Mieszkania przeszło 1500 pokoj z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 1 kor. 20 h. zwyż.

Dom zdrojowy z hotelem. — Czytelnia i wypożyczalnia książek. — Restauracya. — Pensjonaty prywatne. — Hotele. — Cukiernie. — Kościół katolicki, kaplica. — Cerkiew — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wronski). — Stały Teatr. — Koncerty. — Odczyty. — Balet. — Wycieczki towarzyskie. — Place gry do lawn-tenisa. — Spacery w uroczu okolic Karp. — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzone około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1899: 5028 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiele, pomieszczeń w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o 25 proc. niższe.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienie od taks kur. itp.

Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

o. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu, wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ i obejmują wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednym słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej

Sienkiewicza „KRYŻACY“.

Dalej powieści i nowele na rok 1900:

B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Kruchowieckiego, A. Gruszeckiego, W. Reymonta, Jordana.

Szkice i studia historyczne: A. Rembowski-go, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziele artystycznym: rocznie przeszło 1200 ilustracji; znacznie powiększona ilość reprodukcji kolorowanych, wśród których damy 12 obrazów kolorowych Br. Gembarskiego p. t. „Rok żołnierza“. W dodatku powieściowym, powieści głośnych pisarzy zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika Ilustrowanego“ Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:

Kwartalne zł. 3.60
Półroczne zł. 7.20
Rocznie zł. 14.40

w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową
Kwartalne zł. 3.75
Półroczne zł. 7.50
Rocznie zł. 15.—

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należy też prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratoremie za opłatą zł. 6.50, w oprawie złr. 8.90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do eprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ złr. 1.90, z przesyłką zł. 2.10.

Nowi prenumeratoremie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

OKO PROROKA

znakomita powieść
Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie
Szczała alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilińska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej
Towarzystwa lekarskiego

używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach
żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece
J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

właściciele fabryki wód mineralnych.

518